ROZMYSLANIA

O drogiey Męce PANA NASZEGO IEZVSA CHRYSTVSA.

Przez

X. FVLVIVSA ANDROCEGO Societatis IESV złożone: á przez X. SYMONA WYSOCKIEGO tegoż Zakonu z Włoskiego ná Polskie przełożone.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Janá Szárffenbergerá/ Roku Páńskiego 1611.



ROZMYSLANIE O Męce y śmierći Iezv Chrystá Páná nászego.

Iáko iest pożyteczne y potrzebne częste rozmyslánie o Męce y śmierći Páná nászego Iezusá Chrystusá.

Rozdział I.

Wwodniowe y częste vważánie Żywotá y męki Iezusá Chrystusá Páná nászego / dla wiela przyczyn iest bárzo potrzebne człowiekowi Chrześciáńskiemu. Naprzod / iż my nie możemy poznáć BOgá w tym żywoćie śmiertelnym tylko przez spráwy iego / ktore im sa wietsze / tym go wiádomszym nam czynia: á to zás pewna / iż miedzy wszytkimi spráwámi Boskimi wietsze iest bez porownánia wćielenie słowá przedwiecznego: poniewaz przez to iásniey sie pokazá-

lá / mądrość / dobroć / łáskáwość / miłosierdźie / opátrzność / miłość / y ine doskonáłośći Boskie. A ták iest drábiná / ktorą widźiał Iákob Pátryárchá / po ktorey wstępowáli y zstępowáli Anyołowie: ábowiem przez tę drogę wstępuią ludźie duchowni do vznánia y wiádomośći Bożey / á po teyże zstępuią do poznánia sámych śiebie.

Druga / iż ogulnie wszelkiey personie iest pożyteczne / poniewaz iest drzewem Zywotá ktore wszczepione iest w pośrzodku Ráiu Kośćiołá s. máiące gáłązki wysokie y nizkie; wysokie / dla wielkich ktorzy doskonáłośći Boskie vważáią: nizkie / dla máłych / ktorzy boleśći Chrystusowe y sprośność włásnych grzechow rozmysláią / áby ie opłákywáli y onymi śię brzydźili. Trzećia / ábowiem prawdźiwy Chrześćiánin ma záwsze bydź poblizu Chrystusá Páná swego / y ma iśdź zá báránkiem dokądkolwiek idźie: á to czyni / kiedy śię nigdy nie oddala od niego / áni mu dopuszcza zyśdź z oczu swych / rozmysláiąc wszytkie ártykuły y táiemnice świętego Zywotá iego. A to nic inszego nie

iest

ieſt dla dobrych/iedno nawonnieyſzy bálſam wylany/ ktory ná káżdym mieyſcu y káżdego czáſu záwſze wydáie z śiebie wonność swiętey pokory/ miłości/ nabożeńſtwá/ litowánia/ y wſzytkich cnot. Przeto iáko ten ktory ſie około rzeczy wonnych báwi/ záwſze tym rzeczom ktorych ſie dotyka/ wonności vżycza: Ták też kto tákim ſpoſobem obiera ſie z Pánem Chryſtuſem/ czeſtokroć też Chryſtuſem pachnie:to ieſt iż ſie ſnádnie ſkiania do náſzládowánia iego pokory/ miłości/ poſłuſzeńſtwá/ cierpliwości/ y inych cnot iego.

Czwarta/ iż to nie podobna żeby kto miał náſzládowáć cnot Chryſtuſowych/ ieśli ſie im w żywocie iego nie przypátrzy. Iáko bowiem nie podobna żeby Málarz/ by był nalepſzy miſtrz/ mogł wymálowáć oſobe/ ieśli ſie czeſto nie przypátrzy temu kogo chce málowáć: Ták też nie ieſt rzecz podobna żeby Chrześciáńſki człowiek mogł bydź obrázem cnot Chryſtuſowych ieśli czeſto nie ma przed oczymá iego żywotá y nie będźie ſie przypátrowáł cnotam Chryſtuſowym. Przeto Bog mowił do Moyzeſzá. Exo: 25. Pátrzay á

vczyſſ ná kſztałt ktoryć ná gorze vkazány ieſt. Co tákże mowi do nas / abowiem gorá / ieſt wyſokość doſkonáłośći / do ktorey ma ćiągnąć wſzelki Chrześćiánin / iáko mowi Pan náſz. Mát: 5. Bądźcie doſkonáłymi iáko y Oćiec wáſz niebieſki / ieſt doſkonáły. A ná drugim mieyſcu. Joán: 13. Jam dał wam przykład / áby iákom ia wam vczynił / żebyśćie wy toż czynili. Piąta / ábowiem iáko mowi Auguſtyn ś. Pan Bog dał nam to imię / Chrześćiánin / ktore od Chryſtuſá pochodźi / żeby nam było vſtáwicżne pámiętne o nim. A z tym żebyſmy ſię wzbudzáli do cżeſtey pámięći o tym co on cżynił / mowił / y ćierpiał dla nas. A iákoſmy zwykli dáwáć imioná tych / ktorzy nam znácżne iákie dobrodźieyſtwo vczynili / náſzym námilſzym ná pámiątkę ich: ták kiedy zápámiętywamy / godniſmy ſtrofowánia. A ieśliż Pan Chryſtus nigdy nas nie zápámiętywa / y dla tey pámiątki záchował tákie blizny w ćiele ſwym. Coż może bydź ſłuſznieyſzego / iáko żebyſmy nigdy onego nie zápámiętywáli? A ieśliż przed tym niżeſmy wyſzli ná ten świát miał o nas

ták ſłodką y zbáwienną pámiątkę / y ták świeżą ma teraz o nas vſtáwicznie w niebie: Czemużbyſmy też nie mieli mieć záwſze pámiątki o iego nieſkończoney dobroći / záwſze ią vważáiąc / záwſze rozmyśláiąc / y vſtáwicznie ſie przypátruiąc iego nabolesnieyſzemu Zywotowi y nagorzkſzeyſzey męce iego.

Szoſta / ábowiem iáko w pierwſzym Kośćiele oni pierwſzy Chrześćiiánie máiąc záwſze przed oczymá Zywot Páná Chryſtuſow / byli wſzelkich cnot pełni / byli wzgárdźićielmi świátá / y prágnący rozlać krew dla Chryſtuſá: Ták też my położywſzy go w zápámietániu / zoſtáliſmy bez prawdźiwych y ſkutecznych cnot / zſtáliſmy ſie zbytnie przychylni do świátá / á máło prágnący namnieyſzą rzecz ćierpieć dla Chryſtuſá. Przeto czytamy v Jeremiaſzá Proroká (Cap: 12.) iż chcąc Pan Bog dáć poznáć ſkąd vpadek świátá pochodźi / rzekł: Spuſtoſzeniem ſpuſtoſzona ieſt wſzytká źiemiá / bo nie máſz ktoby vważał w ſercu: to co należy ku zbáwieniu. Ták też my możemy rzec / ſkąd táki vpadek w Rzeczypoſp: Chrześćiáńſkiey

ſkiey dáie ſie widźieć / iedno iż nie máſz ktoby prawdźiwie vważał y rozmyślał Żywot y śmierć Chryſtuſá Páná Zbáwićielá nászego. A iáko nie podobna żeby kto mogł ſie náuczyć dobrze piſáć ieśli nie pátrzy ná Piſárzá: Ták też nie podobna żebyśmy ſie mogli ná prawdźiwe cnoty zdobyć / ieśli vſtáwicznie nie bedźiem ſie przypátrowáć wszelákich cnot pełnemu Żywotowi Páná nászego / ktory mowi: (Mátt: 11.) Vczćie ſie odemnie bydź pokorni z ſercá / á naydźiećie odpoczynienie duszam wászym. Jákoby chćiał rzec: chcećie mieć záwsze pokoy/vćiechę/y odpoczynienie/ badźćie pokorni z ſercá. A chcećie pokorni bydź z ſercá: Vczćie ſie odemnie. A chcećie ſie náuczyć odemnie: Przypátruyćie ſie ze wszeláką pilnośćią Żywotowi memu / á tám záwsze obaczyćie świetą pokorę. Toż też mowi ś. Páweł.(Phil: 2.) Bráćia/ to w ſobie czuyćie co y widźićie w Chryſtuśie JEzuśie / ktory bedąc Bogiem prawdźiwym / wźiął ná ſie poſtáć służebniczą/vniżywszy ſie áż do śmierći krzyżowey. Czym nam pokázuie/ iż my chcąc być pokornymi iáko był Pan Chryſtus /

ſtus / potrzebá ſie przypátrowáć iáko ſie ſpráwował Pan Chryſtus.

Siodma / ábowiem iż mowił Zbáwiciel: (Joan: 14.) Jam ieſt Drogá / Prawdá / y Zywot. Jáko kto może chodźić po drodze ieſli ná nie nigdy nie pátrzy? Jáko ſie náuczy prawdy / ten ktory nigdy nie ſłyſzy co mowi Miſtrz prawdy? A iáko też będźie miał Zywot ktory nigdy nie wſpomni ná bárwce Zywotá? A iáko on chćiał wźiąć człowieczeńſtwo náſze / y báwił ſie ták káſtáwie z człowiekiem / żeby przypátruiąc ſię iemu y mile z nim obcuiąc / rozmiłował ſie iego sámego / świętych cnot iego / y pięknych obyczáiow ktorych przyſzedł vczyć człowieká. R ták chćiał żeby dla nas był napiſány Zywot iego / áby vważáiąc go często / rozmiłowáliſmy ſie onego / tákże świętych ſpraw y cnot iego. A ieſli ták ſie vſkarżał ná ſwoie Vczniee / mowiąc: (Joan: 14.) Przez ták długi czás ieſtem z wámi / á nie poználiśćie mie: Jáko dáleko więcey będźie lámentował ná nas / y vczyni to w dźień Sądny / iż przez ták wiele lat / ták máłą wiádomość mamy

o nim? Bo ſkąd owo pochodźi żeſmy ták niećierpliwi / y ták prędko roſpaczamy w przypadáiących vćiſkách / iedno iż nie vważamy Żywotá Zbáwićielowego? Przeto Páweł ś. mowi: (Hebr: 12.) Pilno y często vważayćie tego / ktory tákowe przećiwieńſtwá od grzeſznych podeymował / ábyśćie nie vſtawáli w vćiſkách. A Piotr ś. (1. Pet: 2.) Pan Chryſtus ćierpiał dla nas / wam zoſtáwuiąc przykład ábyśćie náſládowáli tropow iego. Lecz iáko kto może náſládowáć tropow czyich / ieſli nigdy nie pátrzy ná nie? Dla czego ieſteſmy ták wielcy miłośnicy nas ſámych / wczáſow / roſkoſzy / y honorow świátá tego / iedno iż nie myslemy czeſto y vprzeymie o Żywoćie Páná náſzego / ktory tymi wſzytkimi rzeczámi pogárdźił? Jáko kto záprzy ſie własney woli ſwoiey / weźmie krzyż ſwoy y będźie náſládował Chryſtuſá / ieſli nigdy nie wſpomni ná Chryſtuſá? A ieſli mowi Jan ś. (1. Joan: 2.) ktory ma zá to że w Chryſtuśie mieſzka; powinien / iáko on chodźił y on chodźić. Jákoż to będźie mogł vczynić ktory nigdy nie rozmyśla

Zywotá Páná Chrystusowego? Tákże kiedy mowi Páwel ś. (Ephes: 6) żebyśmy byli náśládowcámi Páńskimi/ obleczeni w cnoty Chrystusowe/ y vzbroieni Chrystusem: Tego záś iáko dostąpimy/ iesli nigdy ná Chrystusá nie wspomnimy? Dla tegoć/ iáko mowi tenże Apostol: (Phil: 3.) Wiele iest nieprzyiaćiol krzyżá Chrystusowego/ ktorym tylko rzeczy ziemskie smákuią/ á zgołá krzyżá Chrystusowego zápámiętywáią.

Osma/ iáko iest rzecz pożyteczna/ miła/ y potrzebna záwsze mieć pámięć o Pánu Chrystusie/ z tego co mowi oblubienicá/ obaczyć sie może. (Cánt: 1.) iż vczyniłá sobie snopek z mirhy miłego oblubienicá/ á iż chćiáłá go záwsze nosić zsoba zánádrá. A coż inszego iest ten snopek mirhy iedno wonny Zywot Chrystusá nászego miłego/ ktory záchowywa dusze od wszelákiey skázy grzechowey? ktory mamy nosić zánádrá/ to iest w pámięći. Dla tego bowiem Pan Chrystus názywa sie nászym brátem/ oblubieńcem/ towárzyszem/ przyiaćielem/ pásterzem/ lekárzem/ rzecznikiem/ obrońcą/ odkupićielem/

ćielem/ y Zywotem nászym / iedno żebyśmy nań pámietáli iáko ná miłego przyiaćielá/ towárzyszá/ brátá/ oblubieńcá/ y ná włásny y prawdziwy żywot nász: Dla czego też chćiał zostáć w swoiey istotney obecnośći w náświetszym Sákrámenćie/ iedno żebyśmy záwsze świeża pámiec mieli o nim. Przetoć przy vstáwie iego rzekł: Ilekroć to czynić bedźiecie / wspomnićie ná mie. A ktoraż rzecz może bydź słodsza iáko często wspomnieć ná Páná BOgá/ ktory nas ták vmiłował/ iż chćiał żeby Syn iego dla nas człowiekiem sie stał:

Podobieństwo pożyteczne do wiadomośći

Dźiewiata / iż iáko lekárstwá/ ábo źiołá ktore iáka wielka moc máia / nie pomágáia/ ieśli nie beda przez napóy wźiete/ ábo przyłożone choremu: Ták áni táiemnice Zbáwićielowe / tym ktorzy sa w látách dorosłych nie pomoga / ieśli nie beda przyiete z żywa wiára / z nabożna pámiecia / y z wdźiecznośćia. A ták człowiek nie bierze mocy y skutku z Zywotá y meki Chrystusowey/ieśli iey nie przykłáda y nie iednoczy z soba / á to sie dźieie żywa wiára/vważániem/ y myślámi świetymi: co czyni człowieká zasług Zywotá y

tá y śmierći Chrystusowey vczestnikiem. Jest tedy pámiatká o Pánu Chrystusie źrzodło z ktorego zasługi y zapłáty Zbáwićielowe ná nas wypływáia: A im sie wietsza y potężnieysza tá pámiatká dźieie/ tym wietsza wiárą cnot y zasług Páná Chrystusowych sstawamy sie vczestnikámi. Miałáby tedy nabożna personá/ wszytkie spráwy swoie pobożne; iákie sa zadze dobre/przedsiewźięćia/ modlitwy/ posty/ czuynośći. Tákże przyrodzone: iáko ieść/ pić/ spáć/ robić/ ćierpieć/ y wszytkie insze ogulem/ łączyć z spráwámi Páná Chrystusowymi/ y ták złączone ofiárowáć Pánu Bogu/ á będą mu nád wszelką wonność rozlicznych odorow/ społem zápalonych/ przyiemnieysze.

Pámięć y złączenie tákowe/iest ták przyiemne Pánu Bogu/ iż modlitwá y ine vczynki dobre/ z tákim złączeniem ofiárowáne Pánu Bogu/ bez porownánia są przyiemnieysze y milsze Máiestatowi iego Bozkiemu/ á niżli drugie ktore tego nie máia. Łącząc tedy vczynki násze z Páná Chrystusowymi/ nie mniey sie one zdobia/iedno iáko kiedy miedź w o-

gniu ze złotem pławią / iż oná/ podłość swoie w zacność złotá odmienia. Abo iáko bluszcz sam przez sie nie może sie wzgore podnieść / ále iesli bedzie przywiązány do drzewá iákiego / ták wysoko wstąpi iáko sámo drzewo wysokie: Ták też nieiákim sposobem / podłosc spraw nászych wstępuie/ iesli sie wesprze o to drzewo Zywotá Jezusá Chrystusá Páná nászego. Abo iáko iedná kropla wody sáma przez sie nic inego nie iest/ iedno wodá: ále wpuszczona w wielką iáką fáse winá/ inszą postáć y godność bierze dáleko zacnieyszą/ bo stáie sie winem: Ták też vczynki násze ktore z siebie máło ważą / ále złączone z vczynkámi Zbáwicielowymi / stáia sie wagi nieoszácowáney / przez łáske ktora od Zbáwicielá biorą. Przeto bárzo rzecz przystoyna/ iż iáko kto zowiąc sie do Chrystusá Chrześciáninem: Ták też żeby we wszytkich spráwách swoich/ w słowách/ y w myslách stárał sie iákoby go we wszytkim násłádował. A ták mowiąc/ iedząc/ piiąc/ modląc sie/ y cokolwiek inego spráwuiąc/ wszytko tym sposobem czynić/ iáko może myslić/ iż ták to odpráwował Pan Chrystus.

Stąd

Skąd to pochodzi iż Chrześciánie ták máło pomnią ná Páná Chrystusá.

Rozdział II.

PRzednieyszy obyczáiem pochodzi to z máłey miłości; bo sam Zbáwiciel mowi: Mátt: 6. Gdzie iest skarb twoy (to iest/ tá rzecz ktorą miłuieß) tám iest serce twoie. Abowiē włásnosć prawdziwey miłości iest tá/ iż miłuiącego w rzecz vmiłowáną przemienia. Y dla tego mowi Augustyn ś. iż duszá więcey tám iest gdzie miłuie/ niż tám gdzie ożywia. Przeto słusznie rzekłá Dálilá Sámsonowi: (Jud: 16.) Jákoż powiádaß że mie miłuieß/ poniewáż serce twoie nie iest zemną: Jákoby rzekłá: Sámsonie/ty oto vsiłuieß żebyś mi to wydał/ iż mie więcey miłuieß nád wßystkie białegłowy: iákoż to może stać poniewaj ty nie myśliß o mnie/ áni mi vfaß: gdyż ten iest znák y własnosć prawdziwie miłuiącego/ prágnąć ostáć sie iedną rzeczą z tym kogo miłuie. Przeto ten kto miłu-

ie/ wszystkie smysły swoie/ to iest/ pámieć/ rozum/ wola/ imáginácya/ y wszytko/ w rzeczy vmiłowáney záwiera. Owa iż miłość/ iáko mowi ś. Dionizyus Areopágitá/ iest iákies oddalenie od siebie sámego: co sie dzieie dla tego/ iż człowiek wszytek sie w rzecz vmiłowáną przemienia. A iáko człowiek ktory sie podda y niewolnikiem sie ostánie márney y sprosney miłości/ iáko w Pismie mamy o Amnonie synu Dawidowym/ ku Thámár siestrze swoiey: (2. Reg: 13.) Táki bowiem nie może ieść/ áni pić/ áni sie vspokoić/ będac vstáwicznie zábáwiony w tey myśli/ y ráná serdeczna nie dopuszcza mu odpoczynku/ áni iest sposobny o czym inszym myslić/ áni sie żadnego niebespieczeństwá obawia: Ták miłość Boża ktora ma dáleko zacnieyszy początek/ y dáleko wyszszy ma zámierzony koniec/ kiedy iest miłość prawdziwa/ o inszey rzeczy nie myśli/ inszey sobie rzeczy nie waży/ nic inszego nie prágnie/ nic inszego nie szuka iedno Bogá: wszelkiey prace/ y trudności zá nic sobie nie ma dla miłości iego. Rzecz tedy iásna iż z máley miłości Chrystusá

Páná

Páná náßego małe myslenie o nim po-
chodzi. A iesliby kto pytał skąd ták stá-
ba miłość w Chrześciánách; tedy sie
może odpowiedzieć/ iż przyczyná tego mo-
że bydź tá o ktorey Pan mowi w Ewán-
geliey: (Joan: 3.) Iż świátłość przyßłá
ná świát/ á ludzie ráczey miłowáli ciem-
ności niż świátłość. A ono co mowi:
(Mátt: 6.) Zaden nie może dwiemá
pánom sobie przeciwnym służyć/ iáko/
Bogu y świátu: duchowi y ciáłu: rze-
czom niebieskim y ziemskim. A może sie
też tu dáć odpowiedź ktora dał w rzeczy
podobney ieden Doktor/ w tym osobnym
pytániu/ to iest; Skąd pochodzi/ iż Bog
mießkáiąc w nas/ y bliżßy nas będąc niżli
my sámi; á przedsie my go nie czuiemy.
Dáie tego przyczyne tym sposobem.

Czemu łáská Boża nie spráwuie w
nas?

Bo iey nie prágniemy ze wßytkiego
sercá.

A czemuż iey nie prágniemy ze wßyt-
kiego sercá?

Bo iey nie miłuiemy ze wßytkiego
sercá.

A czemuż iey nie miłuiemy ze wszytkiego serca?

Boiey nie znamy.

A czemuż iey nie znamy?

Bo nas sámych nie znamy.

A czemuż nas sámych nie znamy?

Bosmy sa niedbáli około rozbieránia żywotá nászego.

A czemuż nie rozważamy żywotá nászego?

Bo oko rozumu nászeg iest záślepione.

A czemuż oko rozumu nászego iest záślepione?

Bo pełne iest prochu y błotá: to iest / miłości y kochánia nieporządnego w stworzeniu / w swiećie / w ciele nászym / y w nas sámych.

Otoż tá iest tego przyczyná dosyć iásna. Przeto mowił Zbáwiciel: (Luc: 14.) Jesli kto idźie do mnie / á nie ma w nienawiśći oycá / mátki / żony / dźieći / bráciey / y śiostr / iescze też y dusze swoiey / nie może bydź vczniem moim. Dáiac znáć iż nie może prawdźiwie miłowáć Páná Bogá y myslić o nim / iesli sie cále od wszelkiey nieporządney miłośći / śie-

bie sámego / námietnosci swoiey / y iákiegokolwiek stworzenia nie oddáli. Abowiem iáko gdy namniey prochu wpádnie w oko / nie może nim bespiecznie poyrzeć w niebo: Ták też tá namnieysza miłość nieporządna vczyni / że nie vkusimy Páná Bogá. Dla tego Pan mowi: (Luc. 14.) Ktokolwiek nie odstępuie wszytkiego co ma (to iest wszelkiey miłości nieporządney) nie może bydź vczniem moim.

Niektore przestrogi dla dobrego y pożytecznego Męki Páńskiey rozmyslánia.

Rozdział III.

Przestrogá pierwsza.

Dar modlitwy / osobliwie dobrze vmieć rozważáć dobrodzieystwo odkupienia nászego / iest dar Boży. Przeto potrzebá prágnąć go / y ze wszytkiego sercá z wytrwániem prosić on: Ponieważ nápisano: Proście / á będzie wam dano. (Matth: 7.)

Wtora: Ma bydź náde wszytko bárzo

pokorny: ábowiem iákoby mogł kto z ser cem hárdym / rozmyśláć Zywot y Mękę tego / ktory będąc Bogiem / sstał sie człowiekiem / y nas náuczał bydź pokornymi / słowy / w spráwách y przykłádách: národzeniem / życiem / y vmierániem. Te táiomnice nie mogą bydź poznáne bez świátłá niebieskiego / ktorego nie vżyczáią iedno pokornym. Przeto mowił Pan: (Máttḣ: 11.) Iż Oćiec niebieski tákie rzeczy od mądrych świátá tego zákrywa / á obiáwia ie málutkim y pokornym. Dla niedostátku tedy pokory ták máło iest tych co sobie w tych táiemnicách smákuią

Trzećia przestrogá: Potrzebá też mieć sumnienie czyste od wszelkiego grzechu. Abowiem iáko będźie mogł rozmyśláć w grzechu / śmierć y mękę odkupićielowe / ten ktory powinien wiedźieć iż Pan Chrystus vmárł áby śmierć grzechowi zádał: Przeto rzecz bárzo potrzebna / naprzod prośić odpuszczenia od P. Bogá wszytkich grzechow swoich / y státecznie postánowić / chcąc ráczey vmrzeć / á niżli chcąc wiedząc Máiestat Boży obráźić / ilekroć kto chce te święte táiemnice rozmyśláć.

Czwarta:

Czwarta: Jest też ná wielkiey przeszkodźie do rzeczy świeckich zbytnia przychylnośc y niemierna o nie troskliwość: ponieważ oná by namnieysza byłá do widzenia Páná Bogá przeszkadza / iáko by namnieysza tabliczká przed oczy położona / przeszkadza do widzenia niebá: A kto z tákimi myslámi idźie ná modlitwe / iest iáko ow / ktory obiadszy sie czosnku idźie áby miał spráwe z Krolem. Dla tegoć Pan nász ták często czynił modlitwe ná gorze.

Piata: Przystoi ćwiczyć sie w modlitwie wnetrzney. Abowiem vstnie sie modlić á mysla gdźie indźie sie błakáć / máły pożytek przynieśie: y iest podobny tákowy owemu ktory ziadszy sam mieso z kápłuná / kośći ná miśie Pánu iákiemu posle. Przeto mowi Pan: Iż w duchu á w prawdźie potrzebá sie Pánu Bogu modlić. (Ioan: 4.)

Szosta: Bedac modlitwá wnetrzna iedná z rzeczy trudnych / ponieważ widźiemy iż wiele iest tákich / co sie rádzi w vczynkách miłosiernych y w rozlicznych trudách y mortifikáciach báwia / ále má-

ło coby w modlitwie wnetrzney. Przeto potrzebá mieć wiele ćierpliwośći/ wiele meżnośći vmysłu/ wielkiey nádźieie w Bogu/ y wytrwánie. Gdyż z pomocą Páńską kiedy czyni człowiek co może z siebie/ wszelką rzecz otrzymawa. Abowiem iż tá rzecz iest skarb nieoszacowány/ dobrze hándluie/ ktory wszytko przedáie/ áby go kupił/ y zażywał go záwsze.

Siodma przestrogá: Dobra rzecz wiedźieć ktore są przeszkody do czynienia modlitwy wnetrzney/ y często ie vważáć/ áby sie ich mogł wiárowáć. A te są:

1. Małe y lekkie ważenie grzechow powszednich: ktore/ miedzy inszemi rzeczámi/ doskonáłey czystośći vmysłu pozbawiáią.

2. Zbytnie trapienie y niespokoynosć dla grzechow powszednich.

3. Niepotrzebne skrupuły ktore záwsze ná vmysle czynią niepokoy.

4. Gorzkość ábo teskność sercá/ czásem dla gniewu/ czásem dla ránkoru: ábowiem serce iest iáko naczynie żołći/ potrzebá go w przod wyprożnić/ ieśli sie ma miodem nápełnić.

5. Pociechy świetckie/ ábowiem wiele iest tákich coby chćieli Bogá záżywáć/ ále niechce się im dobrych kąskow świátá tego trácić: Ano pociechá duchowna tym tylko dawána bywa/ ktorzy dla miłośći Bożey są strapieni y smutni/ á nie tym ktorzy są w pociechách y w weselu świeckim. Przeto Pan mowi. Błogosłáwieni ktorzy płączą/ bo będą pocieszeni. (Matt: 5.)

6. Zbytnie stáránie o rzeczy y potrzeby doczesne. Ná co iest lekárstwo/ naprzod obnáżyć się z áffektu nieporządnego do stworzenia. Nie miłuy/ á nie będźiesz trapion. Druga/ wszystko stáránie násze/ z pewną wiárą/ ná ręce Boże wkłádáć. Abowiem kiedy ty vczynisz co z ćiebie iest/ on to dobrze opátrzy: Poniewaź sam roskázuie ábyśmy ták we wszystkich spráwách y potrzebách nászych czynili: (Matt: 6.) Pierwey szukáli krolestwá Bożego y spráwiedliwośći iego/ to iest myślili o Bogu/ y iemu záwsze służyli.

7. Zbytne stáránie y nie pomierne polutowánie nád ćiáłem włásnym.

8. Bydź ćiekáwym ábo dwornym/

chcąc wiedźieć o spráwách cudzych / y chćieć ochędożne rzeczy mieć.

9. Przerywáć modlitwę / á nie wytrwáć ná niey bez słuszney przyczyny / ábowiem trwánie choćiay nie długie / wielki pożytek przynosi.

10. Roskoszna y zbytnia wygodá w iedzy y w piciu / bo przeszkadza do podniesienia vmysłu.

11. Niepomierne wyniszczenie żołądká / ábo niesposobność zdrowia.

12 Zbytny áffekt do iákiego stworzenia / ábo do inszey rzeczy / ponieważ o tym záwsze myślimy co zbytnie miłuiemy. Bo gdźie skarb nász / tám y serce násze: (Mátt: 6.)

Osma przestrogá: Potrzebá też dobrze vmieć te rzeczy ktore do odpráwowánia dobrego modlitwy wnętrzney pomagáia / y strzec ich z pilnośćią. A są te:

1. Wielka y troskliwa żądza zdobyć się ná modlitwę wnętrzną; ábowiem miłość dostąpienia iákiey rzeczy porusza do prace / á praca się nie czuie. A miáłáby być pożądána / iáko łáknący pożąda chlebá / á łákomy skárbu.

2. Me-

2. Męznosć y pilnosć ná zwyćiężenie przeßkod y trudnośći tego ćwiczenia.

3. Straż sercá/ ktore będąc przedniey-ßym instrumentem teyto muzyki / ieśli nie będźie dobrze nástroione / nie będźie dobra melodia. Mamy tedy strzedz sercá od dwu rzeczy/ od myśli proznych / y od áffektow nieporządnych.

4. Vstáwiczna pámiątká o Pánu Bo-gu/y mieć go záwße obecnego iáko świá-dká żywotá náßego / náyduiąc go ná wßelkim mieyscu y we wßelkiey rzeczy.

5. Vżywáć często modlitewek krot-kich/ iáko postrzałow iákich/ ktore sie do sercá Bożego rzucáią/ iáko strzały miło-śći : á te są ktore ćiepło nabożeństwá záchowuią.

6. Czytánie kśiążek nabożnych / ábo-wiem serce náße iest iáko kámień młyński ktory co miele/co weń wrzucą.

7. Straż smysłow/ktore są iáko Brá-ná do miástá serdecznego : á náde wßy-tko/ ięzyká : bo on iest ktory wyprożnia serce z nabożeństwá.

8. Odwiedź sie ná osobność ćiáłem y sercem: bo tá iest Mátká modlitwy : iáko

oćiec iey iest / milczenie.

9. Wytrwánie y státeczność ná modlitwie.

10. Kárność ćiáłá / iáko przez posty / discipliny / łoże twárde / y tym podobne ostrości.

11. Pilnowáć vczynkow miłosiernych / bo one gorącości nabożeństwá przymnażáią.

12. Czás / mieysce / postánowienie ćiáłá / y inße rzeczy podobne.

Czás niech będźie záránny. Pomaga mieć zgotowáną z wieczorá modlitwę záránną / y kiedy w nocy śię ocknie / dobra rzecz podnieść myśl ku Bogu z iákakolwiek modlitewką: Jáko z Chwałá Oycu / y Synowi / y Duchowi świętė / ⁊c.

Ráno záśie / pierwßa rzecz ktora ma wniśdź do sercá / pámięć o Bogu.

Mieysce ćiemne y osobne pomaga: postánowienie ćiáłá / czásem pádnienie ná źiemię / czásem podniosßy oczy w niebo / czásem stoiąc ábo śiedząc / kiedy nie może klęczeć.

Dźiewiąta przestrogá: Trzebá śię też znáć ná pokusách ktore są przećiwne mo-

dlitwie / dla obrony od nich: A te sa.

Przednieysza tá iest / kiedy nie czuiemy w sobie nabożeństwá y pociechy duchowny / y zda sie iákobysmy byli opuszczeni od Bogá: Tedy ná ten czás przystoi vniżáć sie pod można reka Boża / y od niego czekáć pociechy / trwaiac z Chánáneyska niewiástá / ktora nákoniec dziwnie byłá pocieszona.

2. Myśli sprosne / żebyśmy porzucili modlitwe: ále tego żadnym obyczáiem czynić nie mamy / áni sie namniey dla tego smucić / iesli to zá násza wina nie przychodzi: y kiedy ná nie nie zezwalamy: y owszem w ten czás pilniey sie modlić mamy / iáko czynił on slepy / ktory tym wiecey wołał / im mu wiecey rzesze przeszkadzáły. (Luc: 18.) Apostołowie bárziey wołáli ná Páná / im cieższa nawáłność powstawáłá ná morzu (Mát: 8.)

3. Mieć boiaźń kiedy na modlitwie bedac sam / osobliwie w nocy. Lekárstwo ná to: Naprzod wierzyć iż szátan nie może sie tknać iednego włoská twego / kromia zrzadzenia Bożego: abowiem kiedyby mogł zászkodzić / ponieważgo

záwße wßedźie pełno/ pewnieby to vczy-
nił. Druga/ myslić że maß przy sobie Anyołá ſtrożá twego / y pomoc wßyſtkich Anyołow/ kiedy ſie modliß. Trzecia/ iż ieſteś przed obliczności Boża/ y wßytkiego dworu niebieſkiego.

4. Sen / ábowiem kiedy táka oſpáłość z leniſtwá pochodźi/ dobrze lekárſtwo wźiąć diſcipline / ábo iáką inßą oſtrość/ z wzywániem wſpomożenia Bozkiego.

5. Nievfność / widząc iż przez ták długi czás pożytku żadnego nie vczynił: ano trzebá wiedźieć iż częſtokroć Pan Bog po wielu lat dáie dáry ſwoie: A iż częſtokroć tym ie więtßą miárą dáie / im dłużey zwłacza.

6. Dumá / rozumieiąc o ſobie iż iuż przyßedł do końcá: Ano nád ten nie ieſt żaden więtßy znák iż ieſt dáleko/ iáko rozumieć iż iuż v kreſu ſtoi.

7. Jáka niepożądna chćiwość do iákiey rzeczy zwierzchney.

8. Nierozſadna żárliwość rátowánia inych/ ponieważ ták wiele ſie mamy wydáwáć drugim / iákobyſmy nie ßkodźili nam ſámym: ázebyſmy dla tego nie muśieli opuſzczáć modlitwy. Dźie-

Dźiesiata przeſtrogá: Jeſcze też potrzebá wiedźieć/ iż modlitwá nie ieſt końcem náſzym/ ále śrzodek do końcá/ ktory we trzech rzeczách należy; to ieſt/ w miłości Bożey/ w poſłuſzeńſtwie prawdźiwym ktore pochodźi z miłośći/ (á tá nigdy nie może być prożnuiaca) y w vmartwieniu własney woli/ ábowiem nie może ſie w nas wola Boża wſczepić/ ieśli nie bedźie precz odćieta wola náſzá. A toć to ieſt on krzyż/ ktory nam Pan náſz zálecá żebyſmy go zá nim idac nieśli. Ten/ iż ieſt oſtry y gorzki/ potrzebá go ſłodkośćia modlitwy temperowáć. Ták tedy modlitwá ieſt śrzodkiem do tego końcá: A nie ieſt oná náſzym zbáwieniem/ ále przednieyſzym lekárſtwem náſzego zbáwienia: Przeto ſie myli ten ktory ſie kocha w tym że ſie wiele modli/ bez pomnażánia w vmartwieniu/ y bez obmyslawánia iákoby ſie w czymkolwiek zwyćiężył. A ow też ktory ná modlitwie nie ſzuka nic inſzego/ iedno vkochánia ſwego; y dla tego vczynki miłośći opuſzcza/ kiedy iáka praca podiać potrzebá. Tákże y ow ktory ſie wſzytek około drugich zbáwienia wydáie/

dáie / á sam pełen złych dusze skłonności zostáie: iáko gniewu / nieposłuszeństwá / obżárstwá. Tákże y ow / ktory dla wszystkiego swiátá nie opuściłby iákiegoś swego nabożeństwá / będąc tym czásem pełen namiętności / kolery / ludzkich respektow / nie máiąc námniey pokory / áni miłości / áni żadnych inych cnot. A dáleko więcey iest oszukány ten ktory mierzy drugich wedle siebie / á trzymáiąc o sobie że iest lepszy / drugimi gárdźi. Oko tedy pierwsze ma być obrocone ná vmártwienie / y ná zdobycz w cnoty / á drugie ná modlitwę: bo oná nic nie pomaga bez mortifikácyi / áni tey nábywamy bez modlitwy.

Jedennasta przestrogá: Kiedy się czujesz że ná modlitwie w pociechách opływasz / myśl iákoś letliwy czásu woyny duchowney: Przeto masz się gotowáć ku mężnemu potykániu / ábo ná ochotne picie kielichá / ktoryć da Pan.

Dwánasta: Nie máią być pożądáne obiáwienia / widzenia / záchwycenia / y tym podobne rzeczy / żeby się mieysce nie dáło oszukániu szátáńskiemu.

Trzynasta: Nie máią bydź oznaymiáne ládá komu łáski y fauory ktore Pan dáie ná modlitwie / ále záchowáć ie w skrytości / y nie pokázowáć ich przy drugich: á to dla niebespieczeństwá prozney chwały. Abowiem iáko wodki abo oleyki wonne im ie pilniey zákrywáią / tym lepiey záchowáne bywáią. Przeto przy drugich dobra rzecz wstrzymáć sie od płáczu / łkánia / y wzdychánia.

Czternasta / im kto więtsze łáski od Páná bierze / tym sie w więtszey boiáźni y vczćiwośći záwsze przed nim záchowáć ma: vważáiąc dobroć tego / ktory z ták podłym stworzeniem ták mile y łáskáwie postępowáć raczy / skąd pochodźi miłość y porzucánie sie ná mieyscu ostáteczným.

Piętnasta: Pewnych czásow / iáko w wielkie Swiętá / dobra rzecz szerzey rozwiesdź sie ná modlitwie.

Szesnasta: Okolo ćwiczenia modlitwy y vmártwienia / trzebá vżyć discreciey / żeby sie nie wychodźiło z gránic: Przeto dobra rzecz opowiedźieć sie z tym Spowiednikowi.

Siedmnasta: Wiele tákich co mnie-

máią

máią iż dosyć że sie modlą / y ták sie od inych cnot odciągáią; áno wszytkie cnoty są iáko łáncuch z roźlicznych ogniw spięty. Przeto nádáremno kto stára sie o iedne / ieśli nie prácuie o wszystkie.

Osmnasta: Acżkolwiek wiele sie około modlitwy dáie regułek / iednák ieśli my czynimy co z nas iest / nie mamy nic nam sámym / áni w nászym ćwiczeniu vfáć / ále wszytko ná Páná Bogá wkłádáć.

Dźiewiętnasta: Nie iest żaden powinien áby sie miał do iednego sposobu rozmyślánia przywiązywáć: ále do tego sie ma ráczey mieć / w ktorym więtsze nabożeństwo czuie / y postępek w duchu.

Dwudźiesta przestrogá: Ieślić sie zda że wiele rzeczy dla nabożeństwá potrzebuią / pomyśl że sobie iż Pan BOg wszelką pracą vmie dobrze nágrodźić / ktorą dla niego podeymiesz; á oná / ieśli wytrwasz / spráwi w tobie więtszą pociechę y w dobrym vmocnienie / iżbyś tego zá wszystkie vćiechy świátá tego nie frymárczył.

Pożytki rozmyslánia Męki Páná náſzego Jezuſá Chryſtuſá.

Rozdział IIII.

Powiáda ś. Bonáwenturá / iż ſie nie może Pánu Bogu wdzięcznieyßa rzecz ofiarowáć / ták zá żywe iáko y zá vmárłe / więtßego weſela Anyołom / wybornieyßego znáku vczćiwośći y wdźięcznośći Troycy przenaświętßey wyrządźić / iáko ſie záwße báwić vważániem Męki odkupićielá náßego. Przeto czáſu iednego vkazał ſie z krzyżem Pan náß iednemu Puſtelnikowi / ktory prágnął wiedźieć / czymby ſie mogł náwiecey Pánu Bogu przyſłużyć; y rzekł do niego: iż mu żaden przyiemnieyßey poſługi nie mogł wyrządźić / iáko żeby w ſercu ſwym Krzyż y Męke iego nośił: Abowiem tákowa pámiatká ſpráwuie w nas te rzeczy:

Pierwßa. Zal ſerdeczny zá grzechy: bo czáſu Męki Chryſtuſowey opoki ſie pádały. (Matth: 27.)

2. Przywodźi do Spowiedźi: bo ſie też ná ten czás groby otwieráły.

3. Przywodzi ku dosyć vczynieniu/ bacząc że Pan Chrystus ták wiele cierpiał.

4. Oczyścza vmysł od grzechow/ iáko wąż miedziány vzdrawiał vkąszone od wężow ognistych (Num: 21.)

5. Oświeca rozum wielce/ dla poznánia siebie sámego y Páná Bogá.

6. Wspiera y podnosi nádzieię. Dla tego Augustyn ś. mowi: Pánie/ ia nie mogę rozpaczáć/ widząc że ty vmierasz dla mnie ná krzyżu.

7. Zapala miłość: Przeto mowił Bernat ś. Nadewszytkié inše rzeczy czyni mi cię miłym o dobry Jezu/ kielich ktoryś pił/ y spráwá odkupienia nászego.

8. Przymnaża cnot y zasług/ ieśli iey ták człowiek vżywa iáko sie wzwyż powiedziáło: Przeto ieden Doktor ś. mowi: iż nabożne y gorace wspomnienie ná mękę odkupicielową/ więcey iest płatne/ á niżli brać discyplinę áż do krwie bez tákiey pámiątki.

9. Dáie łáskę y siłę w vtrapieniu. Y dla tego mowi Augustyn ś. We wszystkich moich przećiwieństwách nie nálazłem lekárstwá potrzebnieyszego iáko rány

Páná

Páná Chrystusowe/ w ktorych odpoczywam bespiecznie.

10. Jest dźiwney mocy przećiw wszelkim pokusam. Przeto mowi Bernat s. Kiedy ná mie przypádnie iáka sprosna pokusá/ vćiekam sie do ran Páná Jezusowych. Kiedy ćiáło poczyna brykáć/ z tey pámięcia powstáie. Kiedy szátan ná mie kluczki zarzuca/ záraz bieże do blizn Zbáwićielowych/ á vćiecze odemnie. Kiedy ogień złey pożądliwośći wzrusza członki moie/ wspomnieniem ná ràny Páná mego záraz gáśnie.

11. Vmacnia w iákimkolwiek ćiężkim ćiężarze. Przeto mowi Grzegorz s. Nie iest rzecz ták ćiężka ktoreyby człowiek z ochotą nie poniosł/ wspomniawszy ná Mękę Páńską: Bo one figurowáło drzewo ktore wody gorzkie/ słodkie vczyniło. (Exodi 16.)

12. Dodáie sercá do meżnego potykánia/ iáko czynia Słoniowie/ ktorzy obaczywszy krew swoie ábo chociay iagod winnych y morwy/ meżnymi sie stáią. (1. Mach: 6.) Dla tegoć w pierwszym Kośćiele ták wiele Męczennikow było.

13. Ożywia duśe wierną. Dla tego mowi Bernát ś. O mocy zákryta w śmierći Chrystusowey / ktora dáie żywot wszytkim vmárłym.

14. Nápełnia serce słodkośćią / gdyż iest iáko plastr miodu.

15. Zápala do wychwalánia Bogá. Poniewaź synowie Izráelscy / przeszedszy morze czerwone / ieli bárzo wesoło śpiewáć (Exodi 15.)

16. Domieszcza chwały niebieskiey. Bo im kto z wietszym áffektem miłośći / będźie miał w pámięći Męke Páná y Zbáwićielá nászego / tym więtszą chwałe w niebie otrzyma. iáko ś. Thomasz powiáda. A ták czytamy o iednym świętym / iż miał ná piersiách Diáment bárzo kosztowny / ktory mu był dány zá osobną zapłáte / iż często wspominał ná męke Páná Chrystusowe.

17. Wybawia od Czyśćzá / y tych ktorzy tám są zdáni kiedy się zá nie ofiáruie / y żeby tám nie posłano / ieśli kto tego świętego lekárstwá dobrze vżywa.

18. Dźiwnie do wszelkiey cnoty pobudza: poniewaź to było w mocy tego v-

mrzeć y nie vmrzeć / iednák z táko gorącośćią modli ſie do Oycá niebieſkiego. O iáko wielka pokorá:

Poimány od ludu zbroynego / ſtrofuie Piotrá iż dobywa oręża áby go bronił. O co zá ſtáteczność: Ránił Piotr Málchuſá / á on mu vcho przywrócił. O co zá miłość: Dopuſzcza Iudaſzowi żeby go pocáłował ktory go iuż był zdrádliwie przedał / oczym on wſzytkim dobrze wiedźiał. O co zá ćierpliwość:

Zádáią mu policzki / á on mile vpomina tego kto go biie. O co zá dobroć:

Fałſzywe nań potwarzy y ſkárgi kłádą / á on milczy. O co zá roſtropność:

Poprzysiężony ná Bogá / á odpowieda. O co zá nabożeńſtwo:

Potępiony ná śmierć krzyżową / á poddáie ſie ták nieſpráwiedliwey ſentencyey. O co zá poſłuſzeńſtwo.

Vmiera od prágnienia / á iednák nie piie (Mátth: 27.) O co zá wſtrzymieźliwość:

Oddáie y porucza miłą mátkę Ianowi. (Ioán: 19) O co zá pobożność:

Złorzeczącym błogoſłáwi. O co to zá ſerce.

Wypuśćza one prześwięta Duße z wielkim głosem / ná znák że dobrowolnie vmierá dla nas. (Joan: 19) O co zá meżność ták dálece wspániała:

Wßystek Zywot Chrystusow był ßkołą świętych obyczáiow. Lecz y śmierć sámá byłá wßelkiey cnoty kwiátem / y wßelkiey doskonałośći kßtałtem. Przeto mowił Páwel ś. Iż niechćiał nic inßego vmieć iedno Chrystusá / á tego vkrzyżowánego. (1. Cor: 1.)

O wielkim obligu ktorysmy powinni Bogu / zá dobrodzieystwo Męki y śmierci Páná náßego Iezu Chrystá.

Rozdział V.

IAko niemáß nic coby więcey do zbáwienia náßego należało / iáko Męká Páná Iezusowá; áni dobrodzieystwo / zá ktore powinniśmy więtße dźięki Bogu / nád to; áni z czego więcey śie chlubić y ćießyć możemy: Ták też niemáß nic ná cobyśmy więcey pámiętáć / oczym mowić / słucháć / y myslić mieli / iáko o tey

Naświetßey męce. Zá ktorą więtßechmy dáleko dzięki powinni / a niżli zá náße stworzenie; áto dla wiela przyczyn.

1. Abowiem iesli wielki obowiązek człowieczy ku Bogu / iż go z niczego iednym słowem stworzył; dáleko więtßy iest/kiedy sie przez grzech/ nietakim sposobem/sstał mniejßy niżli nic przez smierć swoie go nápráwił: Ponieważ więtßa rzecz iest nápráwić dobrze. rzecz iáka zepsowána / a niżli ią vczynić.

2. Bo więtßą miłość Pan Bog człowiekowi pokazał gdy go nápráwił á niżli gdy vczynił: Abowięm pierwey niż go stworzył/ nie vczynił był nic tákowego przez coby nie był godzien aby go stworzył. Lecz po stworzeniu gdy zgrzeßył/zásłużył żeby pierwoßą bytność swoie stráćił. Przeto iuż sie tu nieskończona łáskáwość dobroć/ y miłość Boska przećiw człowiekú pokazałá / kiedy zásłużył áby był w niwecz obrocon/ śmierćią iednorodzonego Syná swego podźwignął go y nápráwił.

3. Bo w tym dobrodźieystwie dał nam Jezusá Chrystusá Bogá y człowieká: Jáko tedy on więcey waży niżli wßytko inße

ſtworzenie/ tym więtßa ieſt obligácia náßá zá Chryſtuſá / á niżli zá wßyſtko inße ſtworzenie.

4. Iż tym ſpoſobem Pan Bog człowieká od niezliczonych nędz wybáwił / gdy dopuścił áby Syn iego wßedł w przepáść rozlicznych mąk y vdręczeniáy przez śmierć iego pozyſkał mu dobrá nieſkończone. Przeto człowiek nieſkończonym obyczáiem Bogu ſwemu ieſt obowiązány/ dla tych przyczyn:

Pierwßa: iż go od nieſkończonego złego wybáwił.

Wtora: iż mu nieſkonczone dobrá pozyſkał.

Trzecia: Iż to przez wćielenie y męką Chryſtuſowę ſpráwić chćiał.

Czwarta: Jeſcze wiecey dla miłośći nieſkończoney ktora go przywiodłá do tego.

Piąta: Dla żądze ktorą miał ieſcze dáleko więcey ćierpieć dla nas; á toć było iego ná krzyżu prágnienie.

Szoſta: Iż w tym Pan Bog nawiętßą/ iáką mogł miłość pokazał/ gdyż ſam człowiek nie mogł zá śie doſyć vczynić/

iesliby sie był Bog nie sstał człowiekiem. Chciał bydź człowiekiem dla człowieká/ y vmrzeć dla człowieká/ raczey á niżliby miał zginąć człowiek. O iákie to nader dziwne dziwy

Siodma: Iż człowiek ma słusznie dáć siebie sámego y wszystko co może Bogu: iák dla tego że go stworzył/ iáko dla tego iż go przez mękę y śmierć swoię náprá- wił: Ale iż nie mogł tego bez pomocy Chrystusowey spráwić; á chociayby sie tysiąc y dziesięćkroć sto tysiecy rázow dał/ tedyby máło dał ábo nic. Przeto żeby miał człowiek co dáć y nágrodźić Pánu Bogu zá wszystkie dobrodzieystwá/ dáry/ y łáski/ ktore z ręku iego wziął y bierze/ dał siebie sámego człowiekowi: naprzod ná krzyżu vmieráiąc/ y ofiáruiąc siebie sámego Oycu: á zmartwychwstáiąc dał sie człowiekowi/ áby go mogł ofiárowáć Bogu/ z zasługámi y z miłośćią iego nieskończoną/ iáko ofiáre zá grzech/ y iáko obiáte zá dobrodzieystwá. Ták tedy może człowiek ofiárowáć Oycu niebieskiemu zapłáte nieskończoną zasług Chrystusowych/ y sámeg Chrystusá.

Osma: Iż dobrodżieystwo stworzenia / záchowánia / y wßytkie inße niebyłyby nie pomogły bez tego dobrodżieystwá odkupienia. Inne zas dobrodżieystwá łáski / bez tego otrzymáneby nie były. Przeto kiedy kto łáskę Bożą bierze w Sákrámentách / kiedy czyni / mowi / ábo mysli co dobrego / niech wspomni / iż to wßytko Chrystus Pan męką y smiercią swoią pozyskał.

Ktore rzeczy przednieyßym obyczáiem w Męce Chrystusowey máią bydź vważáne.

1. Naokrutnieyße boleści iego ábyśmy vżalenie serdeczne w nas wzbudżili.

2. Cieżkość grzechow náßych / ktore tego wßytkiego przyczyną były / ábyśmy ie wielce w nienawiści mieli.

3. Zacność dobrodżieystwá / ábyśmy wielce wdżięczni zá nie byli.

4. Niezmierność Bozkiey dobroći / ábyśmy ią serdecznie miłowáli.

5. Rozliczność cnót Chrystusowych / ábyśmy ich naśládowáli.

6. Przystoyność tey táiemnice / ábyśmy sie

ſmy ſie Bozkiey mądrości dziwowáli / y w wierze tym gruntowniey ſie vmacniáli.

O ćieżkich boleśćiách Chryſtuſowych.

☞ Trzebá wiedźieć / iáko powiáda Thomaſz s. wyiąwſzy boleśći piekielne y Czyſcowe / iż boleśći Páná Chryſtuſowe były wietſze y ćieżſze nád wſzyſtkie inſze ktore były y będą ćierpiáne ná tym świećie.

1. Naprzod / dla wielkośći miłośći iego / ktora im byłá wietſza tym wietſzy żal przywodźił go do ćierpienia.

2. Iż boleśći iego były ſczyre / bez żadnego przymieſzánia poćiechy.

3. Dla ſubtelnośći ćiáłá / ktore iż cudownie vformowáne było / dla tego doſkonálſze / roſkoſznieyſze / y do czućia nád wſzyſtkie inſze ćiáłá ſpoſobnieyſze było.

4. Obecność Mátki y vżalenie nád nią przymnażáło mu boleśći.

5. Dla ſámego ſpoſobu nayboleſnieyſzego śmierći; y dla iey okolicznośći / ktore ſie niżey położą.

6. Iż ćierpiał ná ćiele / ná ſłáwie / ná

poććiwym w ták wielkim pohańbieniu/ ná rzeczách/ bo go obnażano; y ná przyiaciołách/ iż go opuścili á drudzy śie go záprzeli.

Ćierpiał P. Chrystus ná wszystkich członkách/ to iest:

Głowá byłá ćierniem wszystká skłota.
Oczy łzámi y krwią pokryte.
Twarz wszytká zeplwána.
Vszy zelżywośćiámi nápełnione.
Iezyk żołćią y octem zrániony.
Naświetsza brodá wytárgána.
Rece przebite gwoździmi.
Bok włocznią otworzony.
Plecy biczmi pośieczone.
Nogi rozbite gwoździmi.
Wszystko ćiáło z zránione/ y z stáwow wyćiągnione.

6. Dla wielkośći y rozlicznośći trudow ktorych pełna byłá Meká iego Naświetsza/ ábowiem był poimány/ związány/ oskárżony/ zelżony/ vplwány/ násmiány/ biczowány/ ćierniem vkoronowány/ trzćiną zamorską w głowe bity/ oczy mu zákryto/ obnáżony/ zbluźniony/ krzyżem

obćiązony / żelżywie prowádzony / y od prowádzony od iednego Trybunału do drugiego / iákoby był iáwnym iákim łotrem. Náostátek ná krzyżu przybity vmárł.

Co zá myśl bráć mamy z tych boleśći.

1. Jáko iest sprosny y złośliwy grzech / gdyż / áby go wniwecż obroćił / ták wiele Chrystus Pan ćierpieć raczył. Jákoż Bog wszechmogący pokázáć mogł większy znák nienawiśći przećiw grzechowi / iáko żeby żądał śmierć grzechowi / żądał ią iednorodzonemu swemu Synowi.

2. Jáko są ćiężkie męki piekielne / poniewaź żeby nas z nich wybáwił / Zbáwićiel nász chćiał wnisdź w piekło tákich mąk y boleśći.

3. Jáko są wielkie dobrá łáski y chwały / poniewaź tákich zasług potrzebá było dla dostąpienia ich.

4. Jáko iest wielka zacność człowieká y wagá dusze iego / gdyż Pan Bog táki koszt vczynić raczył dla niey.

5. Jáko iest dobry / łáskáwy / y słodki Pan Bog nász.

Jáko miłość / dobroć / miłosierdźie / y spráwiedliwość Boża / w Męce Chrystusowey śię pokázuie.

Dobroći prawdźiwie przyiázney przyſtoi dáć wßytko y siebieſámego przyiaćielowi / Lecz iákaż więtßa dobroć náleść śię może iáko tá Boſka / ktora ták dáleko záßłá / iż go vczyniłá że śię sſtał iedna rzecza z człowiekiem?

Do miłośći należy dobrze czynić vmiłowánemu: ále iákaż miłość więtßa ieſt nad Boſka / gdyż on vmárł dla człowieká / áby go wßelkiego dobrá ſwego vczeſtnikiem vczynił.

Kto nie będźie chćiał trwáć w dobrẏ / widząc iż Pan Chryſtus w tákich boleśćiách y mękách trwał áż do śmierći.

Kto nie odpuśći nieprzyiaćielowi / widząc że Zbáwićiel odpuſzcza tym co bráli iego rzeczki / ſławe / Zywot / á on śie modli zá nimi?

Dźiękuymyß tedy bez miáry Pánu Bogu náßemu / zá ták wielkie dobrodźieyſtwo:

stwo: To iest/ zá ták wiele/ co w nim nam dał: y zá ták wielki koßt ktory dla tego vczynił/ á iescze wiecey za wielką miłość ktorą nas vmiłował. Abowiem wiecey miłował niż cierpiał/ y daleko by wiecey cierpiał kiedyby tego była potrzeba. Vdaymy sie ze wßytkiego serca do częstego rozmyslania Męki Chrystusá Pána náßego/ odrzucáiąc wßelkie przeßkody/ żebyśmy sie mogli ośiác znamienitych owocow zásług iego vczestnikámi/ ku chwale iego Bozkiey.

O częśćkách Rozmyslánia.

Rozdział VI.

CZtery częśćki są Rozmyslánia. Zgotowánie/ representacia ábo stáwienie przed oczy/ vważánie y modlitwá. Zgotowánie/ iest krotkie podniesienie vmysłu/ vważáiąc iż stoimy przed obliecznośćią Bożą/ w ktorym w przód wzywamy wspomożenia Bozkiego/ ábyśmy modlitwe dobrze odpráwić mogli. Potym myślić przez iáką chwilke/ co mamy wolą czynić; á tá iest rzecz

nád ktorą niemáß nic więtßego ná świećie; bo idźiemy ábyśmy Bogu naywyßßemu chwałe przystoyną oddáli / ábyśmy mu zá spráwy iego przedźiwne y zá dobrodźieystwá / stworzenia / odkupienia / y vspráwiedliwienia dźiękowáli / ábyśmy niesk oñczony máiestat iego wielbili: ábyśmy sie zá potrzeby náße y zá Kośćioł ś. modlili. A nád to / co może bydź spráwiedliwßego / przystoynieyßego / y potrzebnieyßego?

Repræsentácia nic inego nie iest / iedno kłáśdź sobie przed oczy taiemnice / iákoby sie teraz dźiała / formuiąc ábo stánowiąc mieysce / rzecz / y persony. Iáko ná przykład vkrzyżowánie / położyć przed oczy dußne / Gorę Kálwárya / krzyż / y vkrzyżowánego / iáko ze wßystkich stron krew z niego plynie. Vważánie / á to iest sámo rozmyślánie / spráwá rozumu / ktorym sie rozwodźimy nád oną táiemnicą / vważáiąc okoliczności iey / rozbieráiąc v siebie: Kto iest ten kto ćierpi / co ćierpi / dla kogo / y iáko ćierpi. A czásem też porownywáiąc iedne rzecz z drugą / dobywáiąc affektow miłośći ábo boleśći /

wedle táiemnice. Modlitwa na końcu rozmyslánia/ w ktorym człowiek będąc zapalony wewnątrz/ rozmawia z Pánem Bogiem/ abo z vkrzyżowánym/ iákoby go miał przed sobą obecnego: chwaląc/ dźiękuiąc/ wielbiąc: defekty/ y potrzeby swoie iemu oznáymuiąc: prosząc áby mu grzechy odpuśćił: do záchowánia woli y przykazánia swego łáskę dał/ z inymi dáry y cnotámi potrzebnymi. Gdźie też vżywamy prosb przez rzeczy święte: Jáko przez iego mękę/ przez krew/ przez rány/ przez zásługi: Przez Nayświętszą Pánnę Mátkę iego/ przez Swięte/ y przez ine rzeczy święte/ ktore są wielkiey mocy dla otrzymánia tego o co prosimy.

To co się ma vważáć w káżdey táiemnicy męki Chrystusowey z wielkim podźiwieniem y vżaleniem; á są czterv rzeczy. 1. Kto iest ten co ćierpi; á ten iest Syn Boży/ rowny Bogu Oycu/ nád ktorego niemász nic większego/ nic lepszego/ nic zacnieyszego. 2. Rzecz ktorą ćierpi/ iest nabolesnieysza/ naokrutnieysza/ naszelżywsza: Ták iż zdumieć się musi kto vważa. 3. Zá kogo ćierpi; zá mię/ kto-

ry mam słusznie ták trzymáć o sobie/ żem iest ze wszytkiego stworzenia ktore iest pod niebem napodleysze / y nawdźiecznieysze stworzenie. 4. Dla czego ćierpi / nie dla iákiey potrzeby swoiey: nieżeby co dobrego we mnie vpátrzył: Ale tylko dla sámey miłośći / dla sámey lutośći / y dla niesкończonego miłosierdźia swego. Jeszcze też iest wielce pożytecżno myslić / iż gdy Zbáwićiel nász ćierpiał tę mękę o ktorey rozmyślamy / miał wielce miłą pámiątkę y vżalenie nád námi/ ofiáruiąc to wszytko zá nas / co ná ten czás ćierpiał / Oycu wiecznemu. Przeto rzecz bárzo pożyteczna / żebysmy też / iáko rzecz násze / sercem pokornym y nabożnym/ máiestatowi iego ofiárowáli.

Pierwsza táiemnicá / pot krwáwy w Ogroycu.

Naprzod/ mamy vwáżáć miłość wielka Páná nászego ku nam/ iż dla nas krwáwym sie potem poćił: y chćiał dla vzdrowienia chorob nászych ták gorzki kielich pić / żebysmy my pospołu z nim pili bárzo słodki / w oney oyczyźnie wieczney.

Druga: Vważáć męki okrutne/ ostre boleści/ ćięzkość nigdy niewidana/ áni słycháná/ ktorą on ćierpiał.

Trzećia: Dźiwną pokorę y uczćiwość/ iáko sie modlił Oycu niebieskiemu/ pokázuiac mu krew swoie/ y ogromne á boleśne dźiwowisko/ iákie nigdy nie było áni będźie widźiáne we wszytkim świećie.

Czwarta: Sposob modlitwy y nadoskonálsze porzucánie sie w ręce oycowskie/ niechcac żeby sie w nim co inszego dźiało/ tylko naśczyrsza y naprostsza wola Boża.

Piata: Wytrwánie ná modlitwie iednostáynym sposobem/ á iż im w więtszey ćięzkośći był/ tym sie dłużey modlił. Przeto był pośilony od Anyołá/ wysłuchány od Oycá: zá czym wielce męznie wyszedł przećiw nieprzyiaćiołom swoim.

Pięć punktow z ktorych możemy wziąć záwstydzenie násze.

1. Iż my dla miłośći Bożey nie vronilismy áni iedney krople krwie/ ále áni/ co mnieysza/ nie opárlismy sie namnieyszey pokusie.

2. Iżeśmy ták dálecy od cierpienia dla miłości iego: ták bárzo predcy do wybáwienia ciáłá od namnieyszey vtrapienia/ á ták nierychli ku dániu rácunku duszy.

3. Iż ták máłe myślenie mamy o nászym zbáwieniu/ á ták wielkie miał Pan nász o nim.

4. Żeśmy ták leniwi w vćiekániu sie do Páná Bogá w nászym vtrapieniu/ ták máłego sercá/ ták nieroczy do oddawánia sie ná wolą Bożą.

5. Żeśmy ták niećierpliwi ná modlitwie/ á iż ią predko opuszczamy dla namnieyszey przyczyny/ żeśmy ná niey ták rozerwáni/ teskliwi/ y nieszczęśliwi.

Prosbá.

Vważywszy te wzwysz pomienione punkty/ y podziękowawszy Pánu zá táką miłość/ może bydź żadána łáská/ vćiekánia sie záwsze do iego wspomożenia w nászym vtrapieniu/ vżywáiąc tegoż sposobu iáko sie modlił Pan Chrystus.

Modlitwá.

JEzu Chryste Pánie moy/ proszę przez ten boi ktorys miał w ogroycu/ przez

one krew ktoraś sie pocił / przez one gorąca modlitwe ktoraś czynił: á nádewszytko / przez one miłość nieskończoną ktora cie do tego przywiodłá / (co ia teraz ná záwsze Oycu wiecznemu ofiáruie) żebyś mi raczył dáć dar modlitwy / á żebym do ciebie tylko vćiekał sie w vtrapieniu moim / żebym w tobie sámym vfność miał / y záwsze mowił: Oycze / iesli rzecz można oddal ten kielich odemnie: ieśli nie / niech sie nie moiá / ále twoiá naświetsza wola dzieie.

Co mamy czynić odprawiwszy Rozmyslánie.

Żadáć odpuszczenia od Páná Bogá zá niedbálstwá dopuszczone ná niey / mowiąc zá to Paćierz y Zdrowa Márya. A tedy y owedy przywodzić sobie ná pamięć punkty y to cośmy rozmyślali.

Wtora táiemnicá iáko był przedány od vczniá swego.

Naprzod słuszna iest żadáć od Páná / żeby dał nam łáskę godnie rozmyśláć o tey táiemnicy

Druga / vważáć persony / mieysce / y spráwę.

Trzećia / rozważáć cztery punkty / od kogo / co / dla kogo / y dla czego Chrystus Pan ćierpi / iáko się wzwyż opisało.

Pięć punktow do Rozmyślánia.

1. Iż iest przedány Syn Boży. Od kogo? Od swego Vcznia / ktoremu ták wiele dobrodźieystw czynił: á práwie nie dawno dał mu naświetsze ćiáło swoie zá pokarm y krew swoię własną: á iáko go tanie przedał. Komu go przedał? Niaiádowitszym nieprzyiaćiołom. Jakim sposobem? Pocáłowániem / znákiem przyiáźni. Ktorego czásu! Ná Wielkonoc / kiedy ze wszyckich stron lud się zgromadzał do Ieruzalem.

2. Wielka miłość Páná IEzusowa kiedy ták mile zdrayce swego obłápił / y pilnie się stárał żeby go náwroćił y zbáwił.

3. Ochotę / z iáką wychodźił przećiw nieprzyiaćiołom swoim.

4. Cichość / z iáką mowił do nich / y Iudaszá názwał przyiaćielem.

5. Cierpliwość / dopuszczáiac się imáć /

wiązáć / bić / y wßelákie zelżywośći ſobie wyrządzáć; mamy mieć zá to iákobyſmy przy tym byli y ná to pátrzáli.

Záwſtydzenie náße.

1. Iż nie tylko nie cáłuiemy / ále kąſamy / y czáſem co gorßego czynimy tym / ktorzy nas obrażáią.

2. Iż ták wiele rázow zá mnieyße pieniądze zdradzamy Páná Jezuſá.

3. Iż z táką gorzkośćią przyimuiemy vtrapienia ktore nam Pan Bog poſyła.

4. Iż ták kwáśno mowimy ábo odpowiádamy nâßym bliźnim / y ták ſurowie ſię z nimi obchodzimy.

5. Iż táką niećierpliwość pokázuiemy w przypadkách przećiwnych / chociayże bárzo lekkich: y ták ſię máło przyzwyczáiamy do ćierpienia dla Páná Jezuſá / wiedząc iáko on wiele ćierpiał dla nas.

Prosbá.

Zadáć od Páná łáſki ná ochotne przyimowánie wßelákiego vtrapienia / iáko on przyiął Judaßá (to ieſt iáko przyiaćielá) iáko dobre á nie złe / iáko od Bogá poſłáne / á nie od ludźi.

Modlitwa.

ACh Jezu Chryśte Pánie moy / przez one miłość ktora ćie wzruszyłá żeś ták łáskáwie obłápił y ták mile pocáłował Judaszá zdrayce: Raczyß mi vżyczyć łáski żebym ia z tákaż predkośćia serca obłapiał wßelki krzyż ktory mi bedźieß raczył posłáć / iáko dar twoy / dla wielkiego dobrego mego / od ćiebie mnie dánego z wielce słodkiey y niezmierney miłośći: á żebym oddał záwße dobre zá złe tym co mie obrażaia / dla świetego Jmieniá twego / Amen.

☞ Ná końcu vczynić to co y w pierwßym Rozmyślániu.

Trzecia táiemnicá.

Jáko bedac zwiazány ták wiele kroć prowádzony był po drogách Jerozolimskich iáko ieden łotr / gdźie ták wiele cudow czynił: y nigdy to niesłychána / żeby z táka osoba ták źle postepowáć miano.

Vważ dobrze wßytkie te spráwe / persony / y to co sie tu dźieie / iákobyś był przy tym. y cobyś czynił kiedybyś go znał

bydź Synem Bożym / á ná tobyś oczymá swemi pátrzył.

Vważ też tu cztery punkty; kto iest ten ktory ćierpi; co ćierpi / dla kogo ćierpi / y dla czego iáko sie wzwyż położyło.

Pięć punktow do vważánia.

1. Miłość wielka ktora sámá go trzymá związánego.

2. Ciężki bol ktory czuł / kiedy był ták mocno związány.

3. Wstyd / kiedy go iáko łotrá prowádzono tám gdźie ták wiele cudow czynił / y w przeszła Niedźiele z táka cżćia był przyięty.

4. Nieprzewyćiężona ćierpliwość iego w tákich ćiężkośćiách y przećiwnośćiach.

Niewdźięczność Zydowska ktorzy tákie dobrodźieystwá od Chrystusá pobráli.

Záwstydzenie násze.

1. Iż grzechy moie ćiężey go wiązáły / á niżli one łáncuchy y powrozy.

2. Ze sie ia ták wielkiey miłośći iego wiązáć nie dopuszczam / á on ták okrutnie był związány dla mnie. Rowszem

snádnie sie dam wiązáć świetckiey miłości y márnościom iego.

3. Iżem ták wiele rázow wstydźił sie czynic dobrze/ przećiw temu czyniąc com obiecał ná chrzćie.

4. Iż ia namnieyszey prace nie mogę wytrwáć dla miłośći iego / á ćierpię ták wiele dla prożnośći świátá.

5. Żem ia iest niepámietliwy ná ták wielkie dobrodźieystwo/ y ná ták známienita miłość mnie pokázáno.

Prosbá.

Żadáć łáski ábym záwsze był złączony przez święta miłość z Pánem moim/ przez one zwiąski / męki / vdręczenia / y przez niezmierną miłość iego.

Modlitwá.

JEzu Chryste Pánie moy namiłośćiwszy / proszę dobroći twoiey/ przez te ćiężkie więzy ktorymiś był skrepowány: przez boleśći ktoreś ná ten czás w rękách twojch naświętszych ćierpiał: przez on bolesny szturm ktory przećiw tobie powstał/ kiedy ćie iáko łotrá poimano. A náde wszytko/przez one pałáiącą miłość/ktora

ćie

ćie ſámá związała: Raczyß mi dáć łáſkę żebym ták był z Máieſtatem twoim zwiazány przez święta y gorąca miłość / żeby mię żadna rzecz nie mogłá odłączyć od ćiebie. Ale żebym z Apoſtołem twoim mogł mowić: (Rom: 8.) Kto mię odłączy od miłośći Chryſtuſowey? Vtrapienie? czyli vćiſk? czyli głod? czyli nágość? czyli niebeſpieczeńſtwo? czyli prześládowánie? czyli miecz? Pewienem / iż áni śmierć / áni żywot / áni Anyołowie / áni Kśięſtwá / áni Mocárſtwá / áni teráznieyſze rzeczy / áni przyßłe / áni wyſokość / áni głębokość / áni inße ſtworzenia / nie będzie nas mogło odłączyć od miłośći Bożey / ktora ieſt w Chryſtuśie Jezuśie Pánu náßym.

Czwarta táiemnicá.

Biczowánie ktore Pan odnioſł v ſłupá; boleſne / okrutne / y ktore bezecnym tylko ludźiom zádawáne bywa. Mowią niektorzy iż w nim Pánu ßeść tyśiecy / ßeść ſet / ßeśćdźieśiat y ßeść ran zádano: á wedle Zakonu nie miáło bydź iedno czterdźieśći. Tákiego okrućieńſtwá nád dwiemá łotry nie pokazáli / áni ieſt pá-

miatká w piśmie / żeby ktorego człowieká kiedy ná świećie / y v nagrubszych pogan / miano ták kátowáć okrutnie.

Punkty do vważánia.

1. Myśl / że go widźiß pełnego boleśći y wstydu: A iżći mowi: Ja to ćierpię z ochota dla miłośći twoiey.

2. Zeć to mowi: Pátrz dokad mię przywiodły prożnośći / pychá / y grzechy twoie.

3. Miłość / ktora go sámá mocno trzymáłá v słupá.

4. Wstyd ktory miał / męki ktore czuł / á temu lud podły zadawał.

5. Wielka ćierpliwość y skromność Chrystusowá / á okrućieństwo onych oprawcow.

Záwstydzenie.

1. Iż ták máło oddáiemy zá ták wielka miłość.

2. Że tego ták máło żáluiemy / á zá namnieyßa rzecz doczesna zbytnie się frásuiemy.

3. Iż go náßá swawola y roskoßy świeckie zwiazáły y siekły w słupá; á my przedśię w rospustách tkwimy.

4. Iż sie wstydżimy dobrze czynić y rozmáwiáć o Bogu; á Pan Chrystus nie wstydał sie bydź poimány / y v słupá nágo okrutnie sieczony.

5. Iżeśmy ták wiele rázow grzechámi nászymi bieczowáli tego / ktory teraz iest chwalebny w niebie; á to sobie lekce ważymy.

Prosbá.

Zadáć łáski / ábyśmy mogli wszelkie karánia z reku Bożych przyimowáć / y w nich bydź meżnymi / iáko był P. Chrystus stoiac v słupá.

Modlitwá.

PAnie Jezu Chryste / przez one okrutne bicze / przez one meki bolesne / przez one krew nadrozsza ktoraś w tákiey obfitości przeláć raczył ná ten czás : á nádewszytko przez one nieprzewyciężona miłość / ktora ćie do wyćierpienia tego przywiodłá ; prosze raczyż mi dáć te łáske / żebym ia wszelkie rzeczy przećiwne z rak twych naświetszych przyimował / y z táka meżnośćia vmysłu ie znosił / ták oś cy ták wielkie y ták bolesne bicze zniosł :

żeby Imię twoie święte było pochwalone y vwielbione ná wieki wiekow / Amen.

Piąta táiemnicá.

O wynálazku korony ćierniowey / ktora záraz y męká niezmierna zádawálá / y wielka zelżywość przynosiłá; czego sam szátan z piekłá wynáleśćby nie mogł; y nigdźież tego nie czytamy żeby tákie okrućieństwo miáło bydź komu wyrządzone. Myśl żeś iest przytym obecnie / y cztery punkty w zwyż położone vważay.

Punkty do vważania.

1. Ciężki ból Páná Chrystusow ktory tego czásu czuł.

2. Iáko byłá wielka miłość iego ktora go do tego przywiodłá.

3. Iż miał wielki wstyd / ponieważ rzecz sámá w sobie bárzo zelżywa / iákobyś ty to sam czuł.

4. Iż to ten lud vczynił / ktoremu on ták wiele dobrego pokazał.

5. Z iáką pokorą / ćierpliwośćią / ćichośćią / łáskáwośći / y ochotą serdeczną wszytko to dla miłośći nászey znośił.

Zawſtydzenie.

1. Iż náſzá pychá go vkoronowáłá / y ieſcze często ćierniem go koronuie.

2. Iż nie możemy áni iednego słowká ſćierpieć / gdy ſie tyka honoru náſzego / á ták wiele rzeczy słyſzemy ktore biia przećiw honoru Bożemu.

3. Iż tákeſmy ſą zápámietliwi ták wielkiey miłośći / y ták niewdźięczni.

4. Iżeſmy ták dálecy od ćierpienia dla Páná Chryſtuſá / y máło tego żądamy; á w tym ieſteſmy bárzo rożni od niego.

5. Iż dla rzeczy / by też namnieyſzych / ieſteſmy ták niećierpliwi / ták gniewliwi / y zuchwáli.

Prosbá.

Żądáć żądzą gorącą ćierpieć dla Páná Chryſtuſá / brzydźić ſie wſzelką pychą / y prożnośćią / roſkoſzy świeckie zá ćiernie poczytáć; á niechćieć żeby pod głową ćierniem zbodzioną miáły bydź członki roſkoſzne.

Modlitwá.

PAnie moy IEzu Chryſte / przez one ćierniową koronę / przez one boleśći /

y zelżywości / przez one nasłodsza miłość twoie / ktora tego wszytkiego byłá przyczyna: Proszę pokornie o naygoretsza zadza wiela ćierpienia dla ćiebie: racz wykorzenić zemnie wszelkie vćiechy świeckie y márne / máiąc za rzecz brzydką / iż głowá twoiá w ćiernie odźiána / á członki moie miáły być w roskoszách: ty zelżony / á ia vczczony: ty pláczesz / á ia niepomiernie się śmieię. Przeto day mi to z miłosierdźia twego / żebym záwsze miał przed oczymá moimi / korone twoie ćiernioẃa / męki y bolesći twoie: á nade wszytko niezmierną miłość twoie / z ktorys ták wiele ćierpieć raczył dla mnie grzesznegō / żebym ćię záwsze w sercu moim nosił / y imię twoie święte ná wieki błogosławił / Amē.

Szosta táiemnicá.

Rozliczne potwarzy / krzywdy / y słowá zelżywe przećiw niemu ná ten czás wyrzeczone: á miedzy inszymi.

1. Ták wiele plwoćin smrodliwych / ktore ná iego twarz Naświetsza wyrzucano.

2. Ták wiele policzkow mu zádano / od chłopstwá y hultáystwá podłego.

3. Ták

3. Ták wielekroć w ßaty rozne był odziewány: to białe/ to czerwone/ iákoby był iáki błazen ábo głupi.

4. Pokrywßy świetę twarz iego/ á biiąc go mowił/ izeby gádał kto go vderzył.

5. Odziawßy go w purpurę/ dáli mu trzćinę w rękę/ y biiąc go oną w głowę iego naświętßą/ náśmiewáli śie z niego zowąc go krolem.

6. Ták wiele świádectw fałßywych przećiw niemu wyrzeczonych.

7. Ták wielekroć w głos zowiąc go zwodźićielem po wßytkich drogách miástá/ gdźie był nie dawno z táką czćią przyięty.

8. Iż był rozlicznie náigrawány/ ták od wielkich iáko od máłych: ták od bogátych iáko y od vbogich: ták od kápłanow iáko y od świeckich: ták od Zydow iáko y od pogan: á ieśćze y od tych ktorzy trochę przed tym/ wiele dobrodźieystw od niego wźięli.

Tu vprzeymie przyśtoi vważyć dobrze/ kto iest ten kto ćierpi/ potym co ćierpi/ trzećia zá kogo ćierpi/ czwarta/ dla czego ćierpi/ iáko iest wyßey.

Punkty do vwažánia.

1. Zdumiewáć sie iž ták w iednym czáśie ták wiele sposobow mąk Zydźi wynáleźli / słow / bićia / y krzywd.

2. Ieszcze wiecey zdumiewáć sie nád miłośćią Chrystusową / iž nie ták wiele rzeczy oni mogli wynáleść / iák wiele on chćiał ćierpieć.

3. Vważyć dźiwne milczenie iego / w ták rozlicznych złośćiách.

4. Nie przezwyćiężona ćierpliwość / dźiwna ćichość / y niepodobna mężność vmysłu / ktorą záchował.

5. Iž oni walczyli złośćią y przewrotnośćią; á on dobroćią y łáskáwośćią.

Záwstydzenie.

1. O iáko dáleko wiecey mąk my Chrześćiánie wynáyduiemy przećiw temu Pánu.

2. Żesmy my są towárzysze Zydowscy przećiw Chrystusowi / dla ktorych on ćierpi.

3. Żesmy ták namietni kiedy nas co troche ćierpienia tknie.

4. Iž my bedąc nedzne robáctwo /

niechcemy żeby nam słowko iedno nie smácznie rzeczono/ áni żeby sie włoská nászego tkniono: A Pánu nászemu ták wiele tego náwyrządzano.

5. Iżesmy ták rozni od obyczáiow y Zywotá Páná Chrystusowego/ máiąc imie żesmy są násládowcy iego.

Prosbá.

Zadáć łáski/ żebysmy nic niedbáli ná sądy swietckie/ ázebysmy wszelkie krzywdy znosili/ y byli zá głupie miani dla miłości Chrystusowey/ poniewasz on z miłości ku nam nie wstydził sie bydź miany zá głupiego y bezecnego.

Modlitwá.

O Pánie Iezu Chryste proszę miłosierdziá twego/ przez one krzywdy ktoreć tegoż czásu wyrządzano/ dla oney niewdzięcznosci y mąk ktores cierpiał/ tudzieśz dla pałáiącey miłości twoiey. Day mi tę łáskę/ żebym ia też dla miłości twoiey wszelkie krzywdy znosił/ y miał to zá osobliwy znák fáworu y łáski bydź mniemány głupi dla ciebie: ázebym poznał iż prawdziwa mądrość Chrześciáńska iest/

czynić dobrze á ćierpieć złe/ y bydź miany zá głupiego/ dla ćiebie moy namilszy Pánie/ ktoryś iest ná wieki błogosłáwiony/ Amen.

Siodma táiemnicá.

Nád Bárábbaszá buntownika/ iáwnego mężoboyce/ łotrá bezecnego/ osądźili bydź Páná Jezusá niegodnieyszego żywotá: á tá byłá iedná z nawietszych krzywd ktore mogli Zydźi Pánu nászemu wyrządźić.

Punkty do Rozmyslánia.

1. Zádźiwić śie iż Zydźi/ w ták podłey cenie Zbáwićielá świata mieli: poniewaź Zywot iego był náświetszy/ náuká Boska/ cudá dźiwne/ y przez wszystek czás wielkie y rozliczne dobrodźieystwá wszytkim czynił/ máiąc go zá podleyszego niż buntownika/ mężoboyce/ y árcyłotrá.

2. Zdumieć śie nád wielką pokorą Páná Jezusową/ iż chćiał bydź porownány z Bárábbaszem y zá niegodnieyszego náden poczytány.

3. Zdrásnąć śie nád ták wielką iego zelżywośćią/ gdy przed wszytkim ludem

był obnáżony/ zrániony/ skrwáwiony/ y wszelkiey sromoty nápełniony/ y ták zá dziwowisko ludowi był vkazány.

4. Zadziwić sie odmiánie ludu onego ktory wołał/ vkrzyżuy/ vkrzyżuy/ gdyż w przeszłą niedźiele wołał: Blogosłáwiony ktory przychodźi w imie Páńskie.

5. Zdumiewáć sie nád ták złośliwym y opácznym rosſadkiem/ ktory przekłáda złego nád dobrego/ ciemność nád świátłość/ złe nád dobre/ Bárábbaszá nád Jezusá.

Záwstydzenie.

1. Jáko wiele rázow my przekłádamy miłość świátá (co iest Bárábbasz) nád miłość Boża: to iest/ wolą nászę nád wolą Bożą.

2. Jż sie ták obruszamy kiedy nas z personámi znákomitymi nie porownywáią.

3. Jż sie dobrze czynić wstydamy/ dla respektow; á ktoż wżdy to iest ná kogo wzgląd mamy/ świát niescześliwy.

4. Jż sie ládá czym obrażamy.

5. Jż w tákiey cenie mniemánie ludzkie mamy/ á iáko w máłey Bozkie: á iáko we wszytkich rzeczách nászych po wiet-

ßey częśći pátrzamy ná to co świát mo-
wi: á nie ná to co też Bog rzecze.

Prosbá.

Zadáć łáſki żebyſmy ſobie námniey zdánia y opiniey świátá tego nie poważáli / poniewaź on ieſt ták ſproſny y głupi / iż przekłáda Bárábbaßá nád Chryſtuſá.

Modlitwá.

JEśli ty Pánie moy / będąc Bogiem prawdźiwym z Bogá prawdźiwego / iednoiſtny z Oycem / y przez ktorego wßytkie rzeczy ſie ſtáły / źćierpiałeś to / żebyś był z Bárábbaßem porownány / y zá podleyßego nádeń miány: Dla czego ia / ktorym ieſt proch á popioł / y niegodny (dla grzechow moich) źiemie po ktorey chodzę / niemam ſie poddáć wßelkiemu ſtworzeniu? A przecz ia mam mieć wzgląd ná zdánia świátá ták głupiego y nierozſądnego / ktory zowie złe dobrym / gorzkie ſłodkiem / y odrzuca mądrość wieczną / á przekłáda nád nie iſtotne głupſtwo. O Pánie moy rácz mie od tákiey ślepoty wybáwić. Przez one twoie nie-

skończona miłość / ktora ćię przywiodłá do wyćierpienia rzeczy ták niegodney / y nigdy niesłycháney: Abym záwße wielbił y wysławiał możność / mądrość / y dobroć twoię. ktorys iest błogosłáwiony ná wieki wiekow Amen.

Osma táiemnicá.

Jáko Zydźi włożyli krzyż ćięzki ná zbite rámioná Páná Jezusowe / ktory iuż był wielce zmordowány y strapiony: aby ták serce iego pierwy boleść śmierći vczuło / niżli sámá smierć przyydźie. O okrućieństwo nigdy ná świećie niesłychane / ani pomyslane.

Punkty do vwážánia.

1. Vżalić sie nád Pánem swoim / iż gdy mu było potrzebá odpocząć / był przymußony ták bolesny ćiężar nieść.

2. Vważáć ochotę iego do wźięćia y nieśienia krzyżá.

3. Pokorę iego wielką.

4. Miłość ták ćierpliwą / y ćierpliwość ták miłosną.

5. Okrućieństwo y nieludzkość Zydowską przećiw iednemu z narodu swego /

ktory był czćią y sławą oyczyzny ich.

Záwstydzenie násze.

1. Ze my ták bárzo strachamy sie krzyżá wszelkiego.

2. Zesmy ták predcy do szemránia w vtrapieniu iákimkolwiek.

3. Zesmy ták pyszni/iákoby Bog nam był wszytko powinien/ á my nic złego nie zásłużyli.

4. Iż wiedząc/ że krzyż iest srzodek przez ktory mamy iść do niebá/ ták máło o tym myślimy.

5. Zesmy ták okrutni przećiw nam sámym/y ták od Chrystusá/ y od świętych iego rożni.

Prosbá.

Zadáć łáski dla noszenia tego krzyżá ktory on z miłośći ku nam włożył ná nas: Azeby nas oświećił/ żebysmy poználi iáko iest rzecz chwalebna dla imienia iego świętego ćierpieć.

Modlitwá.

KIedy myslę o tym moy namilszy Pánie/ iż z táka ochota serdeczna przyiałeś on nielutośćiwy krzyż ná twoie rámioná

mioná dla mnie / bedąc ták barzo y ták ćiężkim bolem strapiony / wielce bárzo sie wstydzę; iż ia dla miłośći twoiey namniey szego vkaszenia pchły wyćierpieć nie mo-gę. O moy Pánie niechayże zwyćięży lá-skáwość twoiá / mizerya moie: á rácz mi dáć łáskę / żebym od tego czásu prágnał ćierpieć wiele dla miłośći twoiey: Azeby to byłá chlubá moiá / żebym mogł mo-wić z Apostolem: Nie day Boże żebym sie miał w czym inszym chlubić / iedno w krzyżu Páná mego / przez ktory świát mi iest vkrzyżowány / á ia świátu. Dayże Zbáwićielu moy namilszy / ktorys iest z Oycem y z Duchem ś. Bog ná wieki kro-luiacy / Amen.

Dziewiąta táiemnicá.

Sposob śmierći okrutny krzyżowy / bo predko vmrzeć nie dopuśći / iáko kiedy kogo zetna / ábo iáka insza śmiercia zábi-ia: y rány im dáley tym sie bárziey rozsze-rzáły dla ćieżaru ćiáłá. Nád to te rány były ná częśćiách ćiáła gdźie sie wietszy bol czuie / iáko w rekách / y w nogách gdźie iest gniazdo żył; zkad nie máiac żá-dney rány śmiertelney / dla sámey mocy /

náder ostrych y okrutnych boleśći/ rozłą-czenie duße od ćiáłá naświętßego przy-śpiácby musiáło. Dla tegoć kiedy Piłat zrozumiał iż iuż był vmárł/ zádziwił sie/ iáko mowi Ewángelia.

☞ Vważ dobrze te cztery punkty w zwyß położone/ to iest: kto/ co/ dla ko-go/ y dla czego ćierpi.

Punkty do rozmyślánia.

1. Ciężkie boleśći ktore ná ten czás czuł: á te były ze wßystkich naćiężße ná świećie.

2. Zelżywość bacząc sie nágim/ w po-śrzodku łotrow/ ná mieyscu bezecnym/ przed ták mnogim ludem.

3. Iż miłość wielka trzymáłá go ná krzyżu nie gwoździe áni żadna inßa rzecz.

4. Iż gdy mu odeymowano odzie-nie/ żywot/ sławę/ modlił sie zá nie.

5. Iż był opuśczony we wßystkim y przez wßystko/ ná wytrzymánie wßelkich boleśći/ bez vczućia namnieyßey poćiechy.

Záwstydzenie.

1. Zesmy ták dálecy od ćierpienia dla Páná IEzusá/ ktory ták wiele ćierpiał dla nas.

2. Iż

2. Iż nie dowierzamy położyć żywot náß w ręku tego / ktory z táką ochotą dał swoy zá nas.

3. Ześmy ták chćiwi do mienia rzeczy doczesnych / y do sławy świetckiey: áno tym oboygiem ták bárzo pogárdźił Pan Chrystus.

4. Iż sie ták bárzo śmierći strachamy / wiedząc że P. Chrystus vmárł / ktory iest drogą y drzwiámi dla weßćia do niebá.

5. Iż Pan Iezus dla nas nie miał żadnego względu / áni ná rzeczy swoie / áni ná cześć / áni ná zdrowie: á my zásię mężym iemu tákiey miłośći nie nágradzamy.

Prosbá.

Zadáć łáski ná wytrwánie w krzyżu áż do śmierći / á żebyśmy záwße mieli pámiątkę ná mękę Chrystusá dla nas vkrzyżowánego.

Modlitwá.

Nałáskáwßy Pánie Iezu Chryste / proßę ráczyß mi dáć táką łáskę / żebym ia dla miłośći twoiey záwße prágnął trwáć áż do śmierći w krzyżu / ktory mi będźieß ráczył dáć / y w nim tobie duchá

mego

mego oddáć: áżebym záwsze miał wyráżony krucifix ná sercu moim: Dla krwie/ ktorąś raczył przelać ná krzyżu/ y przez boleśći ktores ćierpiał/ y przez miłość ktora ćię do tego przywiodłá: żeby ták będąc vczestnikiem mąk twoich/ mogłbym też mieć cząstkę ztobą w wiecznym weselu krolestwá niebieskiego/ Amen.

Dźieśiąta táiemnicá.

Iáko był wzgárdzony kiedy wiśiał ná krzyżu/ będąc w ták ćiężkich boleśćiách/ gdy mowili: Jeśliś Syn Boży zstąp z krzyżá. Rono: Wey iáko drugich zbáwiał/ á siebie sámego nie może wybáwić. Tákże: Onoż go co mowił: Zá trzy dni zbuduie kośćioł.

☞ Vważ tu one cztery punkty; kto/ co/ dla kogo/ y dla czego ćierpi: iáko y wyszey.

Punkty do rozmyślánia.

1. Vważay/ iż Pan Jezus był miány/ zá bezecnego/ śmierć ktorą podiął byłá sromotna/ mieysce ná ktorym ćierpiał wzgárdzone/ od person podłych/ ktorzy vżywáli słow zelżywych.

2. Cierpliwoyć / pokorę / miłość / wzgárdę świátá.

3. Łáskáwość iáko prosił Oycá / iżby ich nie tylko nie posłał do piekłá / ále im odpuścił.

4. Okrucieństwo Zydowskie / ták iż gdyby náde psem tákie okrucieństwo wyrządzánie było / człowiekby miał vżalenie.

5. Dźiw y zdumienie Anyołow ktorzy ná to pátrzáli / y my cobyśmy też czynili / kiedybyśmy przy tym byli / wiedząc że on był Synem Bożym.

Záwstydzenie.

1. Pan Chrystus będąc chwálebny chćiał bydź zá bezecnego miány / y iáko táki chćiał bydź czestowány: A my będąc prawdźiwie dla nászych grzechow y niewdźięczności bezecnymi / chcemy bydź chwálebnymi.

2. Kiedy sie nam kto sprzećiwi / wnet słowá vszczypliwe / swáry / gniewy / y odpowiedźi od nás wypadáią.

3. Zá naymnieyszą krzywdę / chćielibyśmy żeby záraz w źiemię przepadł kto ią nam czyni.

4. Iż ták máło vżalenia czuiemy nád

tym co ćierpiał Pan Chrystus; á ták bárzo sie lutuiemy nád námi / y nád rzeczámi nászymi.

5. Iż nic mniey teraz niektorzy Chrześćiánie bluźnią Páná Iezusá / iáko ná ten czás Zydźi czynili.

Prosbá.

Zadáć łáski żebyśmy zá nic nie mieli iákiegokolwiek słowá vszczypliwego / zełżywego / y potwarzliwego / żebyśmy byli prawdźiwi náśládowcy Chrystusowi.

Modlitwá.

O Dusżo moiá czemu sie nie zdumiewiesz? Czemu sie nie záwstydźisz? widząc Páná twego / oblubieńcá twego / miłośniká twego / ták bolesnymi ná krzyżu: á ty chcesz być w roskoszách? On nági / á ty chcesz strojnie sie vbieráć? On sie modli zá tym co mu wszystkie rzeczy / sławę / y żywot odeymuią: á ty tákeś dáleká od tego? O miłośći niesłycháná. Pánie moy / przez one twoie miłość przedźiwną / rácz dáć nowego duchá dusży moiey: odnów we wnętrznośćiách moich duchá twego prostego / żebym ćie miał záwsze

wyrázonego na sercu moim: ázebym zto-
bą záwsze trwał ná krzyżu / modlił sie zá-
wsze zá te / ktorzy mi mowią ábo czynią
źle: żeby iáko syn twoy náśláduiąc ćię
ná ziemi / potymbym ćię oglądał y záży-
wał wiecznie w niebie / Amen.

Jedennásta táiemnicá.

O żalu y boleśći ktory miáłá naświęt-
sza Mátká pátrząc ná tákie vdręczenia
Syná swego.

Punkty do vważánia.

1. Vważay iáko miáłá bydź boleiąca
przeczysta Pánná; widząc táką nielutość
y okrućieństwo nád synem swoim? A to
nád tákim synem? Od kogo? A dla
czego?

2. Cierpliwość iey nie czyniąc nic áni
mowiąc słowká / gdy sie tákie okrućień-
stwá przed oczymá iey nád synem iey na-
milszym dźiały / ktoreby namędrszey biá-
łeygłowie nie przystało.

3. Porownánie woli iey z wolą Bożą /
dla czego ostáłáby sie byłá drábiną (iá-
ko mowi s. Kátárzyná Seneńska) żeby

przez

przez mie Pan Chrystus wstapił ná krzyż dla zbáwienia swiátá.

4. Sposob Boży / ták bárzo rózny od swietckiego / iż chce żeby iego nawietszy kochánkowie tákie rzeczy cierpieli. Iáko był Syn y Mátka / tákże ini przyiaciele iego.

5. Iż áffekt mácierzyński nie zátrzymał Páná Chrystusá żeby nie był vkrzyżowány: áni miłość synowska dla mátki / żeby dla nas nie miał vmrzeć ná krzyżu.

Záwstydzenie.

1. Zesmy ták bárzo do dziatek y do rodzicow przychylni / nie miłuiac ich áni sie z nimi obchodzac iáko z rzecza Boża / wedle iego woli y vpodobánia.

2. Zesmy ták trosklíwi y niecierpliwi / kiedy záchorzeia / ábo ie Pan Bóg przez smierć bierze do siebie.

3. Zesmy ták dálecy od przyimowánia iednáko wszelkiey rzeczy z reku Bożych / ázebysmy sie zgadzáli we wszystkim z wola iego Boska.

4. Zesmy ták grubi ná poiecie sposo-

bow ktorych Pan Bog vżywa / y ieſteſmy ták przećiwni onym.

5. Że ták ſnádnie do rzeczy tego świátá lnuiemy / á ták trudno do rzeczy Boſkich.

Prosbá.

Żadáć łáſki / iż iáko Páná náſzego / áni miłość námilſzey mátki iego / áni okrutne męki / áni krzywdy y zelżywośći / ktore mu nieprzyiaćiele wyrządzáli / nie vczyniły żeby miał z krzyżá zſtąpić: Ták też żeby áni miłość żadnego ſtworzenia / áni iákiekolwiek przykrośći / nie mogły nas od ſłużby iego odwieść / y rzecz dobrą dla miłośći iego záczętą / opuſzczáć.

Modlitwá.

O Móy naſłodſzy Pánie / ieſli ty wiſząc ná krzyżu nági / zbolály / y vtrapiony / áni dla miłośći Mátki twoiey naświętſzey / áni dla słów nieprzyiaćioł twoich / z krzyżá onego boleſnego dla mnie zſtąpićieś niechćiał: dla czegobym ia ſłużąc tobie / ktoryś ieſt Krol nád Krolmi / y ktoremu ſłużyć / inſzego nie ieſt iedno krolowáć / námniey vſtąpić miał od po-

cżesney służby twoiey/ pełney pokoiá/ pośiłku/ y roskoszy? Czemubym ia miał opuśćić dla miłośći rodźicow/ dla obrażenia przyiaćioł/ y dla słów głupiego pospolstwá? Czemu sie mam drożyć żebym nie miał być wszystek twoy/ gdyżeś ty wszytek moy? Czemu nie mam wydáć wszytkiego żywotá mego/ dla miłośći Máiestatu twego/ gdyżeś ty wszystek wydał dla podłośći moiey? A gdyżes ty moy Pánie miałeś sobie zá osobliwą ochłodę ćierpieć dla mnie zelżywośći/ boleśći/ y śmierć okrutną: cżemubym ia nie miał mieć zá cżeść y dostoyność naywyższą/ być zelżony/ násmiany/ y podeptány dla miłośći twoiey? Proszę pokornie vcżyń mi te łáskę/ dla naygoretszey miłośći twoiey/ żebym scżyrem sercem ćiebie sámego miłował/ ćiebie sámego chwalił/ tobiem sámemu áż do śmierći służył: żebym ná ten cżás z wesołą twarzą szedł do ćiebie/ y z miłym áffektem mogł mowić: w ręce twoie Pánie poruczam duchá mego/ Amen.

Dwánasta táiemnicá.

Jáko żółć dano Pánu/ w tákim prá-

gnieniu / w boleściách y mękách będą- cemu.

Punkty do vważánia.

1. Vważ okrućieństwo onych Zydow/ iż troche wody dáć niechćieli temu / ktorego widźieli w tákich mękách / á on iey od nich vmieráiąc żądał.

2. Iż dáią miásto wody żołć y ocet / czego nie vczynił Abrahám Bogaczowi w piekle gorąiącemu.

3. Wielkie prágnienie ktore miał Pan Chrystus ná ćierpienie/poniewaz że wszytkich członkow iego sam tylko ięzyk zostáł był bez bolesći / chćiał żeby y on męke swoie odniosł.

4. Vważ iednák iáka y ná ten czás ćierpliwość iego byłá.

5. A nádewszytko vważ miłość iego wielką / ktorą nam w tym wszytkim pokázował.

Záwstydzenie.

1. Iż Zbáwićiel máiąc táką żądzą zbáwienia nászego/my ták máłą mamy/áni sie stáramy dostąpić go/ náwroćiwszy sie prawdźiwie do niego.

2. Iż on wielce pragnie záwƺe w duƺách náƺych mieƺkáć / osobliwie przez naświętƺy Sákrament; á ták máło iest tych coby mu w tym dogodźić chćieli.

3. Iż Pan wƺego świátá chćiał przyść do ták wielkiego vbostwá / potrzebuiąc trochę wody / iż y tey nie mogł mieć; á my chcemy we wƺystkich rzeczách opływáć.

4. Iż przedśięwźięćie Páná náƺego było záwƺe / vstáwicznie ćierpieć: á náƺe záśię záwƺe być wroskoƺách y ochłodách.

5. Iż ták máła żadzą mamy rátowáć bliźniego náƺego / y niedbamy żebyśmy nie zgorƺyli tego / dla ktorego Chrystus od prágnienia vmárł.

Prosbá.

Żadáć łáski od Páná / żebyśmy mu nie oddawáli iuż więcey żołći zá miod: to iest złe zá dobre / ktore nam ná wƺelką godźinę czyni / przez naygorzkƺeyƺą gorzkość ktorą ná ten czás ćierpiał; y dla namiłośćiwƺey miłośći / ktora go przywiodłá pićták gorzki / y niezmierne vdręczenie przynoƺący napoy.

Modlitwá.

O Jáko wiele rázow moy namilszy Pánie/ iam tobie gorzką żołć podawał/ zá vstáwiczny miód ktorys ty mnie dawał ∴ Ják wiele grzechow/ zá tákie dáry ∴ Ják wiele złego/ zá ták wiele dobrego ∴ O iák wiele rázow w ten czás kiedym dóbr twoich vżywał/ ktorych też záwszem vżywał y teraz vżywam/ gdyż żadney rzeczy nie mam ktoraby nie byłá twoiá. Obrażałem ćię przez te dáry twoie ∴ O iák wiele rázow biorąc od ćiebie żołd/ iednák szátánowi y świátu żołnierskam służył ∴ Proszę moy Pánie/ ráczysz mi iuż dáć łáskę/ żebymći oddawał słodkie iágody á nie ágrest ábo tarnki; dobre rzeczy á nie złe; wdźięczność/ nie niewdźięczność: á żebym záwsze czuł gorzkość kiedy co inszego vczynię/ wyrzokę/ á bo pomyslę coby było przećiwnego Máiestatowi twemu. A żeby od tego czásu oddawałemći miłość zá miłość/ krew zá krew/ żywot zá żywot. Iżby iákom żywotem moim zgorszył niebo y ziemię: ták nápotym świętobliwym y cnotliwym

życiem/bliźni moy był budowány/á máiestat twoy wielbiony/ y błogosłáwiony był ná wieki wiekow/ Amen.

Rozmowá ktorą czyni duszá z Pánem Chrystusem przypomináiąc Mękę iego naświętszą.

PAnie moy czemuś był przedány?
Zebym cię wykupił.
Pánie czemuś ták wiele sie modlił?
Abym gniew Oycowski vbłagał ktory przećiw tobie miał.
Pánie czemuś sie bał y lękał?
Zebymći vczynił wielki y bespieczny ánimus ábyś sie ty nie lękał.
Pánie czemu ćie prześládowano/ y rozmáićie vśidlić chćiano?
Zebym ćię od wszelkich śidel wybáwił.
Czemuś sie krwią poćił?
Zebym zmázy grzechow twoich omył.
Czemuś chćiał bydź poimány?
Zebyś ty nie był od twoich nieprzyiaćiół poimány.
Czemuś chćiał bydź związány?
Zebym zwiąski grzechow twoich rozwiązał.

Czemuś dopuścił że sie ciebie Piotr záprzał ⁖
Zebym cie przed oycem moim wyznał
Czemuś chćiał bydź od wßytkich Vczniow twoich opuszczony ⁖
Abym z toba został áż do dniá sadne°.
Czemuś chćiał bydź oskárżony ⁖
Zebyś ty był wolnym vczyniony.
Czemuś chćiał bydź zeplwány ⁖
Zebym sprosność twoie oczyśćił.
Czemuś chćiał bydź biczowány ⁖
Abym cie od wiecznych biczow wybáwił.
Czemuś chćiał bydź ná krzyżu podwyßony ⁖
Abyś ty był ná niebie wywyßony.
Czemuś chćiał bydź ćierniem vkoronowány ⁖
Abyś ty wieczna chwała był vkoronowány.
Czemuś chćiał mieć rece wyćiagnione ⁖
Abym cie obłápił dußo moiá miła.
Czemuś schylił głowe o Pánie moy ⁖
Abym cie pocáłował dußo moiá namilßa.
Czemuś chćiał żeby był bok twoy otworzony ⁖

Zebym ćie do sercá mego przyiał / du⸗ ßo moiá droga.

Czemuś chćiał bydź miedzy dwiemá łotry poczytány?

Abyś ty był w niebie miedzy Anyoły położony.

O coż to zá miłość niezmierna / o co to zá miłość nieskończona / o co to zá mi⸗ łość niesłychána. O co zá miłośierdźie dźiwow pełne: Bog ſtał ſie człowie⸗ kiem. Wieczny doczeſnym: Niećierpie⸗ tliwy ćierpiacym. Nieśmiertelny śmier⸗ telnym. Chwálebny zelżonym. A to zá kogo? Zá mie / zá mie / zá mie. O zdu⸗ mienie náder dźiwne.

Modlitwá o wßytkich Artyku⸗ łách Męki Páńſkiey.

BOże Boże moy / ktory dla odkupie⸗ nia świátá raczyłeś ſie národźić / dáć obrzezáć / od Zydow wzgárdzonym bydź / od Judaßá zdrayce pocáłowániem wy⸗ dány bydź / powrozámi ſie wiazáć dopu⸗ śćić / iáko báránek niewinny ná ofiáre wiedźiony bydź / przed Annaßem / Kai⸗ phaßem / Piłatem / y Herodem zelżywie

stáwiony bydź/ od fałszywych swiadkow oskarżenie/ biczowánie/ sromocenie/ vplwánie/ cierniem koronowánie/ policzkowánie/ trzćiną bićie/ twarzy pokryćie/ z szat obnáżenie/ ná krzyżu gwozdźmi przybićie/ z krzyżem podnieśienie/ miedzy łotry poczytánie/ żołćią z octem nápawánie/ y włocznią raczyłeś podiąć zránienie. O moy namilszy Pánie/ przez té twoie przenaświetsze meki/ ktore ia naniegodnieyszy robaczek twoy teraz przypominam/ y przez naświetszy krzyż y smierc twoie/ ráczysz mie od mąk piekielnych wybáwić: ále mie tám wprowadź/ gdźieś łotrá z toba vkrzyżowánego záprowádźić raczył. Ktory z Oycem y z Duchem świetym żyiesz y krolujesz ná wieki wiekow/ AMEN.

Druga Modlitwá.

PAnie JEzu Chryste w ktorego włodzy wszytkie rzeczy są położone/ y nie mász ktoby sie mogł woli twoiey wsprzećiwić: Ktoryś sie raczył národźić/ vmrzeć/ y z martwych wstáć: przez táiemnice naświetszego ćiáłá twego/ y przez pieć ran/ y wylanie nadroższey krwie twoiey/ zmi-

łuy ſie nád námi / iáko ty wieſz bydź potrzebno duſzam y ciáłam náſzym: Wybaw nas od pokus ſzátáńſkich / y od wſzytkiego tego / co nam bydź rozumieſz bydź ſzkodliwego; w ſłużbie twoiey ś. áż do końcá rácz nas záchowáć y vmocnić / day nam prawdziwe polepſzenie / zá grzechy náſze doſtáteczne wypokutowánie / po śmierci grzechow odpuſczenie / y wieczne zbáwienie. Day nam ábyſmy brácia / sioſtry / przyiaciele / y nieprzyiaciele náſze prawdźiwie miłowáli / á potym ze wſzytkimi świetymi twoimi / w kroleſtwie twoim / bez końcá ſie weſelili. Ktory z Bogiem Oycem y z Duchem ś. żyieſz y kroluieſz Bog ná wieki wiekow / Amen.

Modlitwá do ran Páná Jezuſowych.

PRoſzę ćię Pánie Jezu Chryſte / przez one zbáwienne rány twoie / ktoreś ćierpieć raczył ná krzyżu dla zbáwienia náſzego / z ktorych wypłynełá krew nadrozſza ktora ieſteſmy odkupieni. Zrań te duſzę moię grzeſzną / zá ktoraś y vmrzeć raczył: Zrań ią też ognıſtą y namocnieyſzą ſtrzą-

ßa ſtrzałą twoiey zbytniey miłośći. Przeraź ſerce moie włocznią lubieżnośći twoiey / áby tobie mowiłá duſzá moiá: miłośćią twoią ieſtem zrániona: ták iżby z ſámey tey ráńy miłośći twoiey / obfite łzy we dnie y w nocy płynęły. Vderz Pánie vderz proſzę w tę twárdą duſzę moię / lutośćiwym y mocnym grotem miłośći twoiey / y wſzytkie wnętrznośći moie mozną łáſką twoią / rácz przeráźić. Ktory żyieſz y krolujeſz ná wieki wiekow / Am̃.

Nabożne prośby do P. Jezuſá / S. Auguſtyná.

PAnie JEzu obyżem znał mnie / y znał ćiebie
Y nic nie żądał iedno ćiebie.
Zebym miał w nienawiśći mnie / á miłował ćiebie /
Cokolwiek czynię / żeby tylko dla ćiebie /
Niech poniżam mnie / á wywyſzam ćiebie /
Nic niech nie myślę iedno o tobie.
Niech vmartwię mnie / á żyię w tobie /
Cokolwiek ná mię przyydźie / niech przyimę od ćiebie.

Niech siebie prześláduię á náśláduię ciebie/
Záwśe niech prágnę bydź przy tobie/
Niech vćiekam od siebie á vćiekam się do ciebie/
Niech będę godźien bydź obronion od ciebie.
Niech w boiáźni żyię boiąc się ciebie/
Żebym był w liczbie wybránych do ciebie.
Niech zwątpię o sobie vfność kłádąc w tobie/
Niech záwśe chcę bydź posłuśnym dla ciebie.
Niech się nie kocham niwczym tylko w sámym tobie/
Weyźrzy ná mię żebym miłował ciebie/
Wzow mię abym oglądał ciebie/
A ná wieki záżywał ciebie.

Modlitewká do Páná Jezusá dźiwney mocy.

Duśo/ Naświętśa Páná Chrystusowá poświeć mię. Ciáło nadrożśe Páná Chrystusowe zbaw mię. Krwi nie

ośácowá-

ośácowána Zbáwicielowá vpoy mie. Wodo bóku Chrystusowego naczystsza / omyy mie. Męko Chrystusowá przenaz acnieysza potwierdz mie. O dobry Jezu / o słódki Jezu wysłuchay mie. W ránach twoich zákryy mie. Nie dopuszczay mi oddalić sie od ciebie. Od nieprzyiaciela duszneg záſzczyć mie. Ná tym swiećie oczyść mie. W godźinę śmierći moiey przyimi mie. Y każ mi przyść do siebie. Abym ze wszytkimi Swiętymi chwalił ćie ná wieki wiekow / Amen.

Chwałá bądź Bogu ná wieki / Amen.

REYESTR.

Dźiewięć wywodow / ktoremi sie pokázuie / iáko iest rzecz pożyteczna y potrzebna częste rozmyslánie o Męce Pana Jezusowey. Rozdźia 1. kártá 1.

Niektore przykłády / ktoremi sie znáć dáie / skąd pochodźi / że ták rzadko wspominamy ná Páná Jezusá. Rozdźiał 2. kár a 15.

Dwádźieśćiá przestróg / żeby z pożytkiem rozmyslána byłá Męká Páńska. Rozdźiał 3. kártá 19.

Osuwna.

Osmnaście pożytkow ktorych dostepuie-my z rozmyslánia Meki Páńskiey. Rozdział 4. kártá 33.
Ośm obligow iákosmy są powinni Pánu Bogu zá dobrodżieystwo Meki Páná Chrystusowey. Rozdź: 5. kártá 38.
Sześć rzeczy przednieyszych do vważánia w Mece Páńskiey. kártá 42.
Siedm naciezszych bolesci ktore Pan czásu Meki swoiey cierpiał. kártá 43.
Jáko Pan Chrystus ná wszystkich członkách cierpiał. kártá 44.
Pieć pożytkow ktore możemy z bolesci Páná Jezusowych wyczerpnać. ká. 45.
Jáko miłość/dobroć/miłosierdźie/y spráwiedliwość Boża pokázuie sie w Mece Chrystusowey. kártá 46.
Jáko ten ktory rozmysla Meke Páńską/ sstáie sie pełnym cnót. Roz. 6. kár. 47.
O czterech częściách rozmyslánia. ká. 47.
O czterech rzeczách rożnych / ktore w kázdey táiemnicy Meki Páńskiey máią bydź vważáne. kártá 47.
Pierwsza táiemnicá Modlitwá y pot krwáwy w Ogroycu. kártá 50.
Wtora táiemnicá / iáko był Pan od vczniá

niá swego przedány. kártá 53.
Trzecia táiemnicá / iáko był Pan poimány / zwiazány / y iáko złoczyńcá do miástá był prowádzony. kártá 56.
Czwarta táiemnicá / iáko był v słupá biczowány kártá 59.
Piata táiemnicá / iáko był cierniem koronowány. kártá 62.
Szosta táiemnicá / iáko był rozlicznie vkrzywdzony y potwarzony. kártá 64.
Siodma táiemnicá / iáko Pan był nád Bárábbaszá ponizon. kártá 68.
Osma táiemniccá / iáko ciezki krzyz niosł ná Kálwáryą. kártá 71.
Dziewiata táiemnicá / iáko ták okrutna śmierć zádána Pánu.. kártá 73.
Dziesiata táiemnicá / iáko wiszac ná krzyzu ták bárzo był wzgárdzony. kár. 76.
Jedennasta táiemnicá / o bolesci ktora czuł kiedy naświetsza Mátke swoie w tákich ciezkościách widział. kártá 79.
Dwánasta táiemnicá / o occie y żółci ktore Pánu dano / w tákim prágnieniu / mekách / y bolesciách. kártá 82.
Nabozna rozmowá ktora moze duszá nászá czynić z Pánem swoim. kártá 86.
Niektore Modlitewki nabozne.


1538